Nr. 292. Czwartek, 19. Grudnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

Od Redakcyi.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy: najnowszą powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(Z czasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicyi przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej*.

Oprócz tego drukować będziemy nowelle i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej. Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało oficyałami asystentów pocztowych: Czesława Kostmanowicza w Szczakowej, Kajetana Marczyńskiego w Drohobyczu, Stanisława Daszyńskiego we Lwowie, Franciszka Wnęka w Gorlicach, Kazimierza Zajączkowskiego w Rzeszowie, Maryana Repczyńskiego w Krakowie. Michała Staszkiewicza w Zaleszczykach, Szulima Stromwassera w Zbarażu, Emila Schayera we Lwowie, Karola Bischofa w Stryju, Izaaka Finkelsteina we Lwowie, Józefa Koteckiego w Krakowie, Władysława Dihma w Bukli, Feliksa Jureckiego, Szymona Dąbrowskiego, Ludwika Franza w Krakowie, Władysława Malikiewicza we Lwowie, Leopolda Faulhabera w Kołomyi.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich nowomianowanych w dotychczasowem miejscu służbowem.

Prezydyum c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało adjunktami podatkowymi w XI. klasie rangi: kancelistę c. k. Namiestnictwa Stanisława Burnatowicza; praktykantów podatkowych: Wawrzyńca Szelmbauera, Zdzisława Tomaszewskiego, Józefa Karabanika, Kazimierza Dunikowskiego, Jana Tarnawskiego, Floryana Bilińskiego, Aloizego Mejora, Waleryana Kolmera, Antoniego Beera, Waleryana Dyakowa, Stanisława Ząbeckiego, Maryana Herza, Teofila Tomaszewskiego, Stanisława Dziurzyńskiego, Ludwika Keydanę, Bronisława Starczewskiego, Eliasza Niedźwieckiego, Leona Spāta, Aleksandra Mehlema, Bazylego Kicaka, Kazimierza Czerkawskiego, Stanisława Bara, Włodzimierza Świechowskiego, Juliana Zarębę, Antoniego Tarnawskiego, Alfreda Stojana, Piotra Kulczyckiego, Klaudyusza Strutyńskiego i Teodora Roja, dyetaryusza Ernesta Haista i kalkulanta rachunkowego Juliana Stablewskiego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 grudnia.

Ostatnia faza rozwoju stosunków społecznych i politycznych na pruskim Szląsku, przedewszystkiem zaś stosunku polskiej ludności do centrum znalazła dobitne oświetlenie w przemówieniach, które wygłosili w imieniu polskich wyborców redaktor *Nowin Raciborskich* p. Kowalski, z lekarzy dr Rostek na zebraniu wyborczem w Raciborzu, zwołanem przez górnoszlązaków polskich ks. dziekana Stankego i włościanina Gołdę.

P. Kowalski stwierdził na wstępie z ubolewaniem, iż dzisiejsze centrum nie jest już tem samem, czem było za czasów walki kulturnej. Dawniej podawali duchowni obie ręce ludowi polskiemu, opierali się jedynie na ludzie polskim; dzisiaj podają jedną rękę ludowi, a drugą wyciągają do rządu To też nie można się dziwić że lud polski nie może im podawać obu rąk i ofiarować całego serca. Mowcy nie wystarcza, że posłowie centrum w sejmie pruskim występują jedynie w obronie języka polskiego przy nauce religii; owszem lud polski na Szląsku domaga się od tych posłów, aby nie tylko uznawali bez zastrzeżeń prawo jego do języka polskiego, ale do całej istoty polskiej w ten sposób, by nim mógł nietylko chwalić Boga w kościele, lecz posługiwać się w życiu publicznem, tworzyć towarzystwa polskie, urządzać wiece polskie, na których mógłby się oświecać w mowie ojczystej; bo tylko w języku ojczystym nabywać będzie lud górnoszląski świadomości, że należy do wielkiej narodowości polskiej, która ma świetną własną przeszłość, wielkich mężów, własną kulturę. Lud polski na Górnym Szląsku nie chce się nazywać ludem „niemieckim polskiego języka“, ale ludem polskim.

A tego to prawa odmawiają mu rozmaici posłowie i przewódcy centrum, upatrując w jego dążeniach do podtrzymywania prasy polskiej do zakładania polskich Towarzystw i odbywania wieców polskich „agitacyę wielkopolską“. Ludzi, którzy w taki sposób zapatrują się na przyrodzone prawa Polaków, lud polski nie powinien wybierać ani do sejmu ani do parlamentu i obowiązkiem jego jest zaprotestować przez odmówienie swoich głosów przeciw napaściom na kandydatów polskich, na pisma polskie i na redaktorów, nazywanych „dopuszczeniem Bożem“. Bardzo smutną kartą w historyi Górnego Szląska jest owa nieszczęsna, zakradająca się do kościołów germanizacya polskiego ludu. Lud ten nie myśli dłużej znosić wyrządzonych mu krzywd i z pewnością odwróci się od centrum, jeżeli ono nie zmieni swojego postępowania. Centrum, które wzięło sobie za dewizę „walka za prawo“ powinno występować w obronie prawa, jaki ma lud polski do swej narodowości i do swojego języka. Centrum walczy za wolność. Winno więc walczyć w imię swobody, jaka należy się ludowi polskiemu, domagającemu się tej wolności dla swej narodowości na wszystkich polach życia społecznego i narodowego.

Dopełnieniem mowy tej było przemówienie dr. Rostka, lekarza raciborskiego.

Wezwano nas do jedności — rzekł mowca — do jedności i do wybierania nadal posłów centrum. Jedność bardzo łatwo da się utrzymać tam, gdzie panuje sprawiedliwość. Jeżeli nam dzieje się krzywda, to obowiązkiem naszym jasno i otwarcie to wypowiedzieć i w obec każdego okazać odwagę cywilną. Nie wystarczy w obec centrum w domu narze-

16)

SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI).

W LESIE.

OBRAZEK.

III.

(Ciąg dalszy).

Szedł żywo ścieżką przez łąki do domu. Raptem zatrzymał się.

— Bo co w niej jest?... Pensyonarka, wyładowana wierszami. Dlaczego do niej tęsknię, szukam jej, obchodzę się z nią jak z księżną, boję się, aby jej nie obrazić?... Ha! — wszystko to, jak mówi Wikta — uroki... Tymi jednak urokami duch z dziewczyny idzie po promieniach jej oczu.

Dokąd mnie to zaprowadzi? dokąd!?... Nie posiędę jej!... Mężem jej zostać?... Czuję, że byłaby to nadzwyczajność, tylko.... że ja się boję nadzwyczajności. Dziewczę świetne jest i czarujące w lesie, ale w salonie?... W salonie byłaby dzika, jak rapsod ukraińskiego dziada. Rapsody w salonie? A jednak jabym i w salonie przed nią klęczał i całował jej bose stopy....

Roześmiał się, nie wiedząc z czego.

— Gdyby się o tem Lorcia dowiedziała? Ambicya jej cierpiałaby i nie darowałaby mi. Trzeba być ostrożnym....

Przyśpieszył kroku, nasłuchując cichego szmeru na łąkach i płaczu w szumach lasów.

— Czar, czar — powtarzał. — Rapsod dźwięczy w uszach, a dziewczę z długiemi rzęsami i smutkiem, co mieszka koło jej ust, stoi mi przed oczyma i zdaje się, że mówi: „Za słaby jesteś i za leniwy, za pospolity, abyś mógł być moim mężem i całe życie być zemną“... Za głupi, za słaby, za wielki tchórz!...

— Więc cóż panienka mówi na to wszystko — odezwała się Wikta.

— Ja nic, a ty co, moja droga?

— Co tam ja!... u nas się dzieje inaczej: w naszym stanie na wsi, to jak parobek patrzy na dziewuchę, ludzie zaczynają miarkować, a jak chodzi za nią, mówią o weselu. „On“ już nie chodzi, ale lata za panienką, to i mnie, wsiowej, cóż może innego świtać w głowie, jeśli nie wesele!... Coby to była za uciecha dla mnie, dla całej wsi! Cóż, panienko?...

— On byłby dla mnie takim, jak twój dla ciebie.

— Taki delikat, taki pan, taki wielgi, że na całą okoliczność nie ma sobie równego!

— To właśnie dlatego, że on za wielki pan dla mnie — jam uboga.

— Ale on bogacz!

— I wymawiałby mi moje ubóstwo tak samo, jak w waszym stanie mężowie wymawiają żonom, jeśli pobrali ubogie dziewczęta.

— Ojej! i nie raz, i nie dwa. Ale se myślałam, że w waszym stanie są delikatniejsi!.. Panowie, panicze wychuchani, wymuszeni. Jak się to nasz dziedzic uśmiechał, jak się kłaniał, jak słodko pozierał! I onby to potrafił?...

— Potrafiłby tak samo, jak twój. Nie wytrzymałby, żeby mi nie pokazać swej łaski, jak twój ci pokazywał. Im więcej u kogo pieniędzy, tem więcej je lubi. aż mu się zdaje, że pieniądz to szczęście, to Bóg. Za cóż on może mieć tych, którzy pieniędzy nie mają?

— Tak samo z naszymi bogaczami we wsi. Mój tatuś również nieosobliwie patrzy na chałupnika.

— A i nasz niezadługo traktowałby mnie jak chałupniczkę i wymawiał, żem mu świat zawiązała.

— Tak samo jak u nas, tak samo! Mówił to i mój do mnie. Niechże teraz sobie świat rozwiązuje! — dodała z mocą oburzenia.

— Widzisz — rzekła Hania: — jednakie mamy serca i myśli jednakie.

— Tylko wy inaksi jesteście, więcej nauczni.

— Serca te same, żal po zawiązanym świecie ten sam i gniew na tych, którzy go zawiązali, ten sam.

— I chciwość na grosz pewnikiem ta sama. Więc cóż teraz będzie, panienko?...

— On poszedł do siebie, ja idę na leśniczówkę.

— A serce moje radowało się, że panienka ostanie w wielgim dworze i z nami na całe życie. Cnić mi się będzie do panienki okrutnie, bo już tak jakoś wlubiła się w nią dusza moja, że ino mnie korci, aby do panienki lecieć.

— Będziemy znowu rszem chodziły do lasu....

— Żniwa tuż tuż wiszą nad nami.

— To do żniw, Wiktusiu, bo i moja dusza wlubiła się w twoją i cni za nią, rada gdy cię ujrzy, rada słucha twego głosu....

Wikta ujęła rękę Hani, przyciskając do ust.

— Że ja się wlubiłam, — mówiła dalej — to nie dziwota, ale że panienka, to wiem la czego.... Bo moje kochanie nie jest fałszywe i już. Jabym w obronie panienki życie dała, a tak na codzień rada jestem nieba jej przychylić.... Na tym skręcie polecę do domu, podój wnetki, obiad wnetki. Wrócę, jak ino będę mogła.

I znowu pocałowała rękę Hani.

— Panienko.... a ja se myślałam i radowałam się! Głupia jestem: kto go ta wie, jakimby był?...

— Do widzenia, moja Wiktusiu — rzekła Hania, głaszcząc przyjaciółkę ręką po twarzy.

— Niech będzie pochwalony — szepnęła Wikta i znikła na ścieżce, schowana gąszczami olszyny.

Hania rozwartemi oczyma patrzała za nią, a potem na ciemną ławę drzew, zakrywającą świat.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kać — trzeba głośno i publicznie wypowiedzieć, że my tu na Szląsku jesteśmy Polakami takimi samymi, jak w Poznaniu, w Warszawie, w Krakowie, czy w Warmii. Krzywda dzieje nam się ze strony centrum, że chcianoby nas uważać za jakichś centrowców polskiego języka, lub Górnoszlązaków, po polsku mówiących. Nie; otwarcie to wypowiadamy, że jesteśmy Polakami tak samo, jak reszta naszych braci. Niechajże obecni tu posłowie wyraźnie oświadczą w Berlinie, że my nie znamy żadnych dziwolągów „wasserpolaków", że centrum samo musi nas nietylko uznać za Polaków, ale jako takich w obec rządu bronić bez używania jakichkolwiek osłon i wykrętów. To jest warunek, jeżeli mamy nadal do centrum należeć.

Jeżeli jeszcze nie stoimy na stanowisku, że należy wybierać wyłącznie posłów, którzy zdeklarowali swoje wstąpienie do Koła polskiego, dzieje się to ze względu na naszych redaktorów, którzy postanowili, by przy centrum pozostać i którzy taką odezwę podpisali. Nie powinniśmy naszych redaktorów opuszczać, ale ich popierać w tej trudnej sprawie. Jeszcze stoimy na stanowisku centrum, lecz domagamy się wypełnienia tych warunków, pod którymi zajęliśmy to stanowisko."

Prasa górnoszląska pisze się zupełnie na wywody obu mowców polskich, podnosząc, że skoro między ludem polskim a centrum istnieje rodzaj sojuszu, to po obu stronach powinna być lojalność, a wraz z nią dochowanie wiary, sojusz bowiem nie może być jednostronnym. Nikt nie odmawia stronnictwu centrum wielkich zasług w zakresie obrony prawa i sprawiedliwości, ale nie powinno ono tłumić rozbudzającego się w masach ducha narodowego, nie powinno stawiać przeszkód ludowi polskiemu w zdobywaniu należących mu się praw obywatelskich i narodowych.

Rada Państwa.

(Dokończenie telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w d. 17 grudnia b. r.)

Wiedeń, 18 grudnia. Izba posłów przyjęła na wczorajszem posiedzeniu w drugiem czytaniu całą ustawę o Stowarzyszeniach zawodowych rolniczych. Przy §. 22 ustawy przyjęto wniosek dodatkowy p. Czaykowskiego, orzekający, że w przedmiocie rozwiązania takich Stowarzyszeń rozstrzygać ma Sejmu.

Następnie przyjęto [illegible] austryacko-pr[illegible] rzeki Przemszy.

Z kolei przystąpiono do rozprawy nad ustawą o zmianie §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej. Pierwszy przemawiał p. Weisskirchen. Po krótkiej dyskusyi, przeplatanej chwilowo bardzo żywemi scenami pomiędzy socyalistami a posłami chrześciańsko-socyalnymi przyjęto zmianę §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę panów.

W ciągu dyskusyi P. Minister handlu Call oświadczył, że Rząd zgadza się na wniesioną rezolucyę, wzywającą do polecenia władzom, aby w odpowiedni sposób wyjaśniły przepisy o uprawnieniu do handlu domokrążnego. Przez uprawnionych handlarzy należy rozumieć tylko tych, którzy mają specyalne upoważnienie do domokrążstwa z wyrobami leśnymi i rolniczymi. Nie jest zaś słusznem twierdzenie, że ten, kto wykonywa handel ze stałą siedzibą, jest zarazem uprawniony do handlowania swoimi towarami w sposób domokrążny. Do tego potrzeba osobnej licencyi.

Z kolei również w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto ustawę o ulgach należytościowych dla szeregu pożyczek krajowych, powiatowych i gminnych na cele publiczne, dalej — po referacie posła Kozłowskiego — ustawę o podwyższeniu dotacyi na fundusz melioracyjny, oraz — po referacie p. Bindera — ustawę o uregulowaniu należytości konsularnych.

Następnie bez dyskusyi przyjęto w drugiem czytaniu projekt ustawy o uregulowaniu finansowem stosunków duchownych grecko-katolickich w Gorycyi i Zadarze, jakoteż duszpasterzy katolickich, zajętych przy zakładach i urzędach duchownych, niemniej urzędników duchownych, zajętych przy katolickich ordynaryatach, w konsystorzach i seminaryach biskupich.

Na tem obrady przerwano.

Z kolei P. Minister skarbu Boehm-Bawerk odpowiedział na interpelacyę pp. Bazylego Jaworskiego i towarzyszy, w sprawie fasyi hr. Andrzeja Potockiego, zeznanej dla podatku osobisto-dochodowego. P. Minister wyraził przedewszystkiem najgłębsze ubolewanie z tego powodu, że przez karygodne naruszenie tajemnicy nakazanej §. 246 ustawy niektóre, zresztą nie we wszystkich punktach dokładne cyfry fasyi hr. Potockiego dostały się do wiadomości interpelantów i że ci dalej te wiadomości rozpowszechnili. Przy obradach nad ustawą o podatku osobisto-dochodowym całkiem słusznie położono największy nacisk na to, że bliższe szczegóły fasyi o stosunkach majątkowych osób opodatkowanych, jakoteż rokowania co do fasyi mają być bezwarunkowo w najściślejszej utrzymane tajemnicy i że tylko w takich warunkach można się spodziewać przedkładania fasyj naprawdę lojalnych, jeśli osoby interesowane nie potrzebują się z tego powodu obawiać żadnej szkody materyalnej dla swoich interesów. Tej zasady Rząd przestrzega z największą sumiennością i musi jej przestrzegać także wobec interpelacyi, wniesionej w tej Izbie, gdyż w przeciwnym razie cały obowiązek tajemnicy mógłby w drodze interpelacyi stać się zupełnie iluzorycznym, a w każdym razie zachwiać zaufanie obowiązanych dla płacenia podatku. Z tych zasadniczych powodów P. Minister nie może wchodzić w zasadnicze szczegóły tej interpelacyi i ogranicza się tylko — po przestudyowaniu całego materyału aktowego — do oświadczenia, że ani zachowanie się obowiązanego do płacenia podatku, ani postępowanie prezesa komisyi apelacyjnej nie daje powodu do zarządzenia dochodzeń, żądanych przez interpelantów, celem zupełnego wyjaśnienia tego nadzwyczaj skomplikowanego wypadku. Z jednej strony należy uwzględnić stosunki prawno-majątkowe poszczególnych członków rodziny między sobą; z drugiej strony wielki kompleks majątkowy, który składa się w znacznej części z majątków położonych za granicą, gdzie gospodarstwo prowadzi się pod rozmaitymi warunkami. Administracya skarbowa zarządziła jak najdokładniejsze dochodzenia informacyjne, a specyalnie prezes komisyi apelacyjnej sprawę tę w sposób rzeczywiście uznania godny ujął w swe własne ręce i przeprowadził ją energicznie, taktownie i lojalnie. W szczególności uczynił także użytek z przepisu ustawy, nadającego mu prawo osobistego przesłuchania strony, która też z całą gotowością się zjawiła, lojalnie dała żądane bliższe wyjaśnienia i zgodziła się na odpowiednie uzupełnienie fasyi.

Rezultat we wszystkich tych rokowaniach uzyskany podano następnie zgodnie z przepisami do wiadomości specyalnie dla tego wypadku zwołanej ankiety, jakoteż przewodniczących czterech subkomitetów komisyi apelacyjnej, a następnie plenum komisyi apelacyjnej, które fasyę hr. Potockiego przez jednomyślną uchwałę załatwiło. Twierdzenie więc interpelantów, że komisya apelacyjna zgodziła się była na ustalenie dochodu wyższego i że tylko skutkiem starań [illegible] komisyi apelacyjnej. Musz[illegible] z całą stanowczością odeprzeć tem bardziej, że insynuacyę tę skierowano przeciwko urzędnikowi pod każdym względem doskonałemu. (Oklaski).

Następnie p. Schönerer nawiązując do mowy P. Prezydenta Ministrów z 9 grudnia, zastrzega się przeciwko zamierzonym niemiecko-czeskim konferencyom ugodowym, które zdaniem jego, przyczyniłyby się tylko do slawizacyi Austryi. Mowca zapytuje Prezydenta Izby, czy nie wie coś bliższego o tych konferencyach i czy nie byłby skłonny podzielić się swojemi wiadomościami z Izbą. (Oklaski u Szenererowców).

Prezydent br. Vetter oświadcza, że nie może dać na to zapytanie odpowiedzi i zamyka posiedzenie o godz. 5 wieczorem.

Następne odbędzie się dzisiaj o godz. 11 przedpołudniem.

Z komisyj

Wiedeń, 18 grudnia. W komisyi ekonomicznej poseł Licht referował o przedłożeniu rządowem, tyczącem się zniesienia kaucyj służbowych dla urzędników państwowych. Referent oświadczył się bezwarunkowo za tem przedłożeniem i zażądał od Rządu oświadczenia, w jakim czasie zniesienie kaucyj mogłoby rzeczywiście nastąpić. P. Minister handlu Call oznajmił, że w tej mierze trwają jeszcze rokowania między poszczególnemi Ministerstwami, a co do swojej osoby złożył oświadczenie, że wymagane dochodzenia będzie się starał w jak najrychlejszym czasie przeprowadzić. Komisya przyjęła następnie wnioski referenta.

Wiedeń, 18 grudnia. Subkomitet dla sprawy handlu terminowego zbożem zebrał się wczoraj po posiedzeniu Izby na narady, pod przewodnictwem p. Piepesa-Poratyńskiego.

Sprawozdawca p. Pioj przedstawił zasady, których wprowadzenie do przedłożenia rządowego o organizacyi giełd rolniczych stworzyłoby gwarancyę, że bezprawny handel terminowy zbożem i handel *in blanco* całkowicie zostałyby usunięte. W dyskusyi zabierali głos pp. Kozłowski, Iro i szef sekcyjny Beck, poczem polecono referentowi przerobienie przedłożenia rządowego z uwzględnieniem przedstawionych przezeń zasad, jakoteż z uwzględnieniem uchwały w swoim czasie przez Izbę posłów powziętej. Opracowany w ten sposób projekt ustawy ma referent przedłożyć jeszcze subkomitetowi.

Wiedeń, 18 grudnia. Komisya kolejowa Izby posłów obradowała wczoraj wieczorem nad przedłożeniem rządowem, tyczącem się kolei bośniackich. Referent br. Kuehbeck zakomunikował uchwałę subkomitetu, zalecającą komisyi przyjęcie przedłożenia rządowego bez zmiany. — P. Ellenbogen wniósł, ażeby przejść nad przedłożeniem do porządku dziennego, albo narady nad niem odroczyć aż do ukończenia ugody austro-węgierskiej. Wniosek odrzucono, a przedłożenie rządowe przyjęto bez zmiany. W dyskusyi oświadczył p. Struszkiewicz imieniem Koła polskiego, że głosować będzie za przedłożeniem, pomimo, że ogromne koszta i wynikające stąd wielkie ciężary budzą poważne wątpliwości.

Koło polskie.

Prezes Koła polskiego w Radzie państwa w Wiedniu JE. Apolinary Jaworski, wystosował do prezesa Koła polskiego w parlamencie niemieckiem, księcia Ferdynanda Radziwiłła, pismo, które, według wiedeńskiego sprawozdawcy *Gazety Narodowej*, opiewa, jak następuje:

„Jaśnie Oświecony Książę! Z zajęciem szczerem śledziliśmy przebieg dyskusyi, która się toczyła w parlamencie niemieckim z okazyi interpelacyi, wniesionej przez JO. księcia i towarzyszy, w sprawie wypadków wrzesińskich i procesu gnieźnieńskiego. Jeden z mowców strony przeciwnej, p. Sattler, odważył się — porównywając położenie Polaków, pozostających pod berłem pruskiem, z położeniem Rusinów w Galicyi — wystąpić z twierdzeniem, że Rusini byliby zadowoleni, gdyby żyli w takich samych warunkach, co Polacy w Prusiech — co więcej: że Rusini w skutek ucisku Polaków utracili wszystkie szkoły ludowe, tak, że obecnie nie mają już w Galicyi ani jednej szkoły ludowej z językiem wykładowym ruskim. Z uwagi, że w ciągu dalszej nad interpelacyą dyskusyi, która się odbędzie na jednem z następnych posiedzeń parlamentu, zabierze głos przynajmniej jeden zacnych członek Świetnego Koła polskiego i niezawodnie zbijać będzie twierdzenia przeciwników w ogólności, a p. Sattlera w szczególności, pozwalam sobie przesłać kilka szczegółów o stanie szkolnictwa ruskiego w Galicyi, które może przydadzą się Szanownemu mowcy Koła.

1. Co się tyczy szkolnictwa ludowego: Liczba szkół publicznych ludowych z językiem wykładowym ruskim przewyższa liczbę szkół z językiem wykładowym polskim. W bieżącym roku szkolnym [illegible] publ[illegible] wym [illegible] bieżącym jest ich 22 publicznych i 97 prywatnych, mających prawo publiczności.

2. Seminarya nauczycielskie we wschodniej Galicyi są utrakwistyczne; niektóre zatem przedmioty wykładają się także w polskim, inne w ruskim języku dla wszystkich uczniów, bez różnicy narodowości, t. j. zarówno dla Polaków, jak dla Rusinów.

3. Liczba gimnazyów ruskich t. j. z językiem wykładowym wyłącznie ruskim i przez Rusinów wyłącznie odwiedzanych wzrosła w ostatniem dziesięcioleciu. Obecnie są 4 zupełne gimnazya ruskie, to we Lwowie, Przemyślu, Kołomyi i Tarnopolu. Założenia piątego (w Stanisławowie) spodziewać się można w najbliższej przyszłości. Są także dwa gimnazya niemieckie: we Lwowie i w Brodach. Profesorami w gimnazyach ruskich są wyłącznie Rusini. Tylko języka polskiego, który jest w tych gimnazyach nadobowiązkowym, czyli, dokładniej mówiąc, wedle terminologii galicyjskiej, względnie obowiązkowym przedmiotem, uczą profesorowie Polacy.

4. Na Uniwersytecie lwowskim dozwolone są w myśl Najwyższego rozporządzenia z r. 1871 zarówno wykłady ruskie, jak polskie. Faktyczny stan rzeczy tak się przedstawia w chwili obecnej.

a) Na wydziale teologicznym wykład przeważnej liczby przedmiotów odbywa się w języku łacińskim, tylko niektóre przedmioty (jak teologia pastoralna, katechetyka, oraz pedagogia dla kandydatów stanu duchownego) wykładają się parytetycznie przez osobnych profesorów *resp.* nauczycieli dla teologów łacińskiego obrządku w języku polskim — prz z osobnych profesorów Rusinów w języku ruskim dla teologów obrządku grecko katolickiego czyli ruskiego.

b) Na wydziale prawa i administracyi są od dawna systemizowane 3 katedry z językiem wykładowym ruskim: 1. dla prawa karnego; 2. dla prawa cywilnego austryackiego; 3. dla procesu cywilnego austryackiego. W tej chwili obsadzone są trzy katedry.

c) Na wydziale filozoficznym istnieją również 3 katedry z wykładem ruskim: 1. dla języka i literatury ruskiej; 2. druga katedra dla języka i literatury ruskiej oraz języka starocerkiewnego; 3. dla historyi powszechnej ze szczególnem uwzględnieniem historyi Wschodu.

d) Na wydziale lekarskim nie ma dotychczas osobnych katedr ruskich, najpierw dla tego że ten otwarty został dopiero w latach ostatnich (stopniowo od roku 1894 do 1899) a organizacya jego nie jest jeszcze ukończoną, powtóre zaś i głównie dla tego, że liczba słuchaczów Rusinów na wydziale tym jest nader szczupła; w ostatniem półroczu letniem 1901 było ich razem 10 (dziesięciu).

Że na wydziałach prawniczym i filozoficznym nie ma dotychczas więcej katedr ruskich, powodem tego nie jest niechęć czy ucisk Polaków, lecz wyłącznie ta okoliczność, że Rusini nie zabiegali o to w poważniejszej liczbie, aby uzyskać zrazu *veniam legendi* w charakterze docentów prywatnych, następnie zaś katedry. Tym, którzy się zgłaszali, nie czyniły grona profesorskie żadnych trudności.

Od r. 1862 zgłosiło się na wydziale prawa i administracyi w ogóle tylko 6 kandydatów do habilitacyi, z których otrzymało *veniam legendi* 4, a 3 z pomiędzy nich uzyskało następnie katedry w Uniwersytecie lwowskim; reprobowano tylko dwóch kandydatów dla niedostatecznej kwalifikacyi.

Oto kilka dat, które się opierają na wykazach i sprawozdaniach urzędowych.

W razie potrzeby chętnie służyłbym datami z innych zakresów życia publicznego i administracyi Galicyi. Dzisiaj tylko to jedno jeszcze nadmieniam, że fałszem jest, iżby przy ostatnich wyborach w Galicyi do Sejmu czy do Rady państwa, zabito 10 Rusinów, a zraniono kilkudziesięciu.

Z życzeniem, aby ostatnia akcya Świetnego Koła w obronie praw słusznych ludności polskiej zdołała choć nieco przyczynić się do zmiany istniejących stosunków, łączę wyrazy głębokiego poważania i szacunku.

Jaworski.

Państwowa Rada robotnicza.

(Telegram.)

Wiedeń, 18 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu państwowej Rady robotniczej, w dyskusyi nad projektem noweli do ustawy przemysłowej oświadczył P. Minister handlu br. Call na uwagi p. Verkaufa, że inspektorat przemysłowy przeciwnie do instruktorów stowarzyszeń nie podlega bezpośrednio Ministerstwu handlu, w skutek czego brak mu potrzebnego autorytetu i ruchliwości działania, co musiało doprowadzić do walki między obydwoma instytucyami. Różnica ta sama [illegible] się nie powoduje usunięcia inspekto[illegible] plan dalszy, przeciwnie zajmuje on [illegible] wyższe stanowisko. P. Verkauf [illegible] tem słuszności w swem wnioskowaniu. Powodem tego, że w ostatnich czasach nie przedłożono Radzie robotniczej dwóch projektów ustaw w sprawie stosunków robotniczych w przemyśle i handlu, przed przedstawieniem ich w parlamencie jest z jednej strony ścisły związek tych projektów ustaw z przedłożeniami natury prywatno-prawnej, które Ministerstwo sprawiedliwości wniosło w Radzie państwa, z drugiej zaś nagłość konieczna dla uniknięcia spóźnienia. Mimo to P. Minister jest pewny, że narady nad projektem ustawy ze strony korporacyj fachowych i szczególnie ze strony Rady robotniczej mogą się korzystnie przyczynić do poprawienia projektu. P. Minister pozostawia zatem do woli Rady uchwalenie dodatkowego wotum.

Szef sekcyjny Inama Sternegg domagał się, aby przed dalszymi naradami nad projektem, przedłożono statystyczny materyał ze strony Ministerstwa handlu.

Radca ministeryalny Hasenvehrl oświadczył co do handlu wódką, że będzie on ograniczonym przez wygotowany już projekt ustawy o zapobieganiu pijaństwu.

Rada uchwaliła utworzenie komitetu z 12 członków do przeprowadzenia narad wstępnych nad przedłożeniem.

Następnie przyjęto wniosek, ażeby także przedłożenia Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie osób, zajętych w handlu, przedłożone zostały Radzie robotniczej.

Na końcu posiedzenia, szef sekcyjny Mataja oznajmił, że komisya dla ubezpieczenia robotników, która ma być wybraną, zajmować się będzie naprzód wniesionem już w parlamencie przedłożeniem o zabezpieczeniu pensyjnem dla urzędników prywatnych, jakoteż zasadami reformy ubezpieczenia robotników.

Z Warszawy.

Z notatek dzienników warszawskich pokazuje się, że w Królestwie Polskiem wzmaga się i obejmuje coraz szersze sfery ruch, mający na celu rugowanie z kraju wyrobów przemysłu niemieckiego, w pierwszym zaś rzędzie pruskiego. Agenci firm niemieckich

spotykają się we wszystkich handlach, fabrykach i t. d. z odmowną odpowiedzią i opuszczają Królestwo z uczuciem. że teren ten należy na długo uważać dla nich za stracony. Z Królestwem Polskiem solidaryzują się także Rossyanie.

Wiedeńskie dzienniki przynoszą zajmujące szczegóły o zamierzonych występach w Warszawie towarzystwa dramatycznego J. Zellera, którego gwiazdą jest znana, artystka panna A. Sandrock. Towarzystwo to odbyło *tournée* po Holandyi a następnie po Rossyi. Z Łodzi udało się do Warszawy, gdzie zamierzono grać „Hamleta“, „Damę Kameliową“, „Aryę i Mesalinę“ i t. d. Tymczasem dyrektor Zeller został wezwany do prezesa teatrów, który zwrócił jego uwagę na ruch anti-niemiecki wywołany procesem wrzesińskim, który mógłby także zwrócić się przeciw artystom. Wkrótce potem został Zeller przyjęty przez oberpolicmajstra, który mu kategorycznie zapowiedział, że wobec rozgorączkowania umysłów nie bierze żadnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo artystów i ich mienia. Dalej oświadczył, że wprawdzie pozwolenie na przedstawienia cofnięte być nie może, ale żądał od towarzystwa i dyrektora pisemnej deklaracyi, że są oni obeznani dokładnie z grożącem niebezpieczeństwem, nie boją się, i za możliwe skutki sami biorą odpowiedzialność.

Oczywiście artyści niemieccy zrezygnowali w obec tego z występów w Warszawie.

Zajścia na Uniwersytecie w Berlinie.

O „demonstracyi“ akademików polskich przeciw nadzwyczajnemu profesorowi dr. T. Schiemannowi, piszą z Berlina do *Dziennika Poznańskiego*:

„Uczony ten czyta tej zimy: *Ueber die polnische Frage im 19 Jahrhundert.* Innych lat miał odczyty *Ueber die polnische Revolution* albo też *Die letzten 100 Jahre polnischer Geschichte.* Bez względu na to, jak prelekcyę zatytułuje, zawsze czyta mniej więcej to samo a zawsze po to tylko, żeby nas, przeszłość naszą i charakter nasz narodowy błotem obrzucać; z widoczną lubością wyszukuje ciemne punkta dziejów i charakteru naszego, a przy krytykowaniu ich kieruje się zawsze swojem osobistem zdaniem i używa określeń, jak *schändlich, ruchlos*, albo zwrotów, jak *Wär ich ein Pole, ich würde mir das Gesicht vor Scham verhüllen.* To ostatnie stosował do faktu, że w powstaniu listopadowem pod wpływem klubu demokratycznego, a przeważnie J. Lelewela tylu młodych chłopców po lat 15, 16, 17 i t. p. krew swą przelało i bezowocnie zginęło. Pomijam już, że historyozoficzne poglądy jego, jako ten n. p. „Dzisiejsze położenie Polaków jest ich słuszną karą za ich dawniejszą zaborczość, za to, że kiedyś chorągwie ich z Kremlu powiewały“, muszą podkopać wiarę w naukową wartość tych prelekcyi, orzeczenia takie jak: *ruchlos schändlich, Gesicht vor Scham verhüllen* obrażać musiały młodzież polską i prowokować ją po prostu. Już przed trzema laty w czasie prelekcyi zaraz po tem, gdy wypowiedział ten aktorski zwrot, Polacy zaprotestowali szemraniem, Niemcy odpowiedzieli tupaniem i klaskaniem w ręce — no i rzecz przeszła jakoś niespostrzeżenie. Tego roku powiedział znowu to samo właśnie na przedostatniej prelekcyi. Tym razem tak się rzecz miała, jak mi autentyczni świadkowie, widzowie i aktorzy zarazem, opowiadają: Schiemann wszedł na katedrę, Niemcy poczęli klaskać, na to odpowiedzieli Polacy — szuraniem, sykaniem, świstaniem. Niemcy, by przygłuszyć to, klaszczą jeszcze głośniej, poczem krzyczą: *Ruhe, Polen raus!* i Polacy, dawszy dostatecznie wyraz swojemu niezadowoleniu, opuścili hurmem audytoryum by zaznaczyć, że tak tendencyjnie zabarwionych prelekcyi słuchać nie będą“.

W tej samej sprawie piszą z Berlina do *Kuryera Poznańskiego*:

„Profesor Schiemann wykładał „kwestyę polską w XIX. wieku“. Wykładu jego nie uważali polscy słuchacze za objektywnie naukowy i za prawdziwą bezstronną naukę historyi. Ku wielkiemu zgorszeniu szowinistów niemieckich przyznaje to sam ich organ, *Tägl. Rundschau*, rzucając na pana Schiemanna ciężki zarzut, że wykładał *im deutschnationelen Sinne.* Oczywiście hakatystyczne pismo pochwala ten sposób wykładania historyi, ale dla każdego męża nauki pochwała tego rodzaju jest prawdziwą obrazą. Dość, że polscy studenci byli tego samego zdania, co panowie hakatyści i przekonali się, że wykład pana Schiemanna był stanowczo tendencyjny. Rzecz naturalna, że się to młodzieńcom, szukającym na poważnym Uniwersytecie poważnego i objektywnego wykładu, nie podobało. Zachowywali się jednak przyzwoicie i z godnością. Do ekscesów i niemiłych zajść doprowadziło tylko zachowanie się wyzywające studentów niemieckich. Ci ostatni giestami i całem zachowaniem się podkreślali nienawistne dla Polaków wycieczki profesora.

Szczególniej w ostatnich dniach zachowanie się niemieckich studentów było dla Polaków prowokującem.

W zeszłą sobotę już przed wejściem do sali profesora, Niemcy okazywali chęć demonstrowania. Gdy profesor wszedł wyprawili prawdziwą awanturę na jego cześć. Walili nogami i pięściami o ławki. Zrobił się hałas nie do opisania. Tylko wtajemniczony mógł zrozumieć, że chodzi Niemcom o uczczenie antypolskiego profesora, bo ktoś nieznający sytuacyi byłby niezawodnie mógł myśleć, że burda niemiecka jest wymierzona przeciw profesorowi. Gdy hałas stał się wprost nieznośnym, zaczęli Polacy, którym chodziło o spokojny wykład protestować.

W obec wrzasków i krzyków niemieckich objawił się protest Polaków zbyt może drastycznie, ale nie ma się czemu dziwić. W atmosferze rozgorączkowanej padają gorące słowa. Wolelibyśmy, by ze strony polskiej zachowywano się zawsze z jak największą godnością, ale stwierdzić musimy, że traktowanie Polaków na niemieckich uniwersytetach ze strony kolegów niemieckich jest tego rodzaju, iż objektywnem go nazwać nie można.

Także studenci rossyjskiej narodowości protestują przeciwko niemiecko-narodowemu wykładowi historyi polskiej“.

KRONIKA

Lwów, 18 grudnia.

— **Senat akademicki** naszego Uniwersytetu uchwalił na odbytem wczoraj posiedzeniu odbić na cześć Antoniego Małeckiego z okazyi 80-letniej rocznicy jego urodzin, medal pamiątkowy.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych zamianował komisarza budownictwa Tytusa Onciula w dyrekcyi w Stanisławowie, naczelnikiem sekcyi konserwacyi w Ickanach, oraz poruczył zastępstwo naczelnika oddziału dla kontroli dochodów w dyrekcyi we Lwowie starszemu rewidentowi tejże dyrekcyi Władysławowi Jaworskiemu, nakoniec przeniósł ze względów służbowych: koncepistę kolejowego Stanisława Zgaździńskiego z dyrekcyi stanisławowskiej do okręgu dyrekcyi ołomunieckiej, oraz adjunkta Antoniego Jaweckiego z centralnego kierownictwa wozów w Wiedniu do okręgu dyrekcyi stanisławowskiej.

— **Dyrekcya kolei państwowych** uwiadamia, że od 1 stycznia 1902 będą kursowały pociągi osobowe nr. 1717 i 1718, kursujące obecnie między Lwowem i Skolem, także między Skolem i Ławocznem, a to podług rozkładu jazdy, który obowiązywał w ubiegłym sezonie letnim 1901 od 1 czerwca do 15 września włącznie.

Czasy odjazdu i przyjazdu pomienionych pociągów osobowych zawarte są przeto w rozkładach jazdy ściennych tab. V i kieszonkowych zeszyt II, ważnych z 1 maja 1901.

— **Nowe składnice pocztowe.** Dyrekcya poczt i telegrafu donosi, że z dniem 16 b. m. weszły w życie nowe składnice pocztowe w następujących miejscowościach: Berezowie wyżnym (pow. Kołomyja), Budyłowie (pow. Brzeżany), Dąbrówce ruskiej (pow. Sanok), Przedmieściu Jarosławia dolno-leżajskiem (pow. Jarosław), Dołżance (pow. Tarnopol), Krasnej (pow. Nadwórna), Leszczowatem (pow. Lisko), Marcyporębie (pow. Wadowice), Ostrowach tuszowskich (pow. Kolbuszowa). Siedliskach Bogusz (pow. Pilzno), Szaflarach (pow. Nowy Targ), Tłumaczyku (pow. Kołomyja), Trędowaczu (pow. Złoczów) i Zworze (pow. Sambor).

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 20 b. m. otwartą zostanie w Potutorach na dworcu (pow. Brzeżany) przy istniejącym tamże urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Bal prasy** posiada już z dawien dawna ustaloną sławę i popularność, jako kulminacyjny wieczór całego karnawału. Opinia ta nakłada na każdorazowy komitet balowy trudne, nadzwyczaj zadanie i wielką odpowiedzialność, aby z jednej strony raz zdobytej sławy nie obniżyć, z drugiej zadowolić wzrastające wymagania uczestników zabawy, łaknących bezustannych niespodzianek i nowości. Pamięta o tem wszystkiem i obecny wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich, który wczoraj, wraz z zaproszonymi do komitetu panami, obradował pod przewodnictwem prezesa Krechowieckiego nad programem balu prasy. Odbędzie się on 5 lutego (nie zaś 7 lutego, jak mylnie podały niektóre dzienniki) w salach Kasyna miejskiego, a rozmaite sekcye komitetu już dzisiaj rozpoczęły energiczną pracę, która wydać powinna jak najlepsze rezultaty.

Protektorka balu hr. Mieczysławowa Pinińska zajmie się już w dniach najbliższych utworzeniem komitetu pań, które zawsze tak chętnie spieszą z pomocą Towarzystwu dziennikarzy polskich.

— **Telefon Lwów-Wiedeń.** Prezydyum lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, na podstawie uchwały sekcyi handlowej, wystosowało wczoraj do Ministerstwa handlu i do Koła polskiego telegram z przypomnieniem memoryału, wniesionego w swoim czasie przez Izbę w sprawie budowy drugiej linii telefonicznej między Wiedniem a Lwowem i w sprawie połączenia z tą linią innych miast galicyjskich, będących ważniejszemi ogniskami przemysłu i handlu. Prezydyum Izby w depeszy swej uprasza o jak najrychlejsze uczynienie zadość powyższym żądaniom.

— **Lwowscy kandydaci notaryalni**, na odbytej wczoraj poufnej naradzie, uchwalili wystosować petycyę do Ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o utworzenie drugiego notaryatu w Jarosławiu.

— **Kasyno urzędnicze** urządza dnia 31 grudnia we własnym lokalu wieczorek „Sylwestrowy“ dla członków Kasyna z rodzinami.

Po karty wstępu zgłaszać się należy do gospodarza, najpóźniej do dnia 28 b. m., co dzień od 7—9 wieczorem.

— **Węgierskie blankiety przekazowe.** W skutek rozporządzenia Ministerstwa handlu wejdą w użycie zamiast dotychczasowych węgierskich blankietów przekazowych (różowych) nowe blankiety koloru żółtego z napisem węgiersko francuskim. Dawne blankiety ściągnięte z obiegu można wymienić w urzędach pocztowych, względnie w lwowskim ekonomacie pocztowym.

— **Z Przemyśla** donoszą nam: Wczoraj odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego gmachu, zbudowanego „na Garbarzach“, kosztem gminy m. Przemyśla na pomieszczenie dwóch cztero-klasowych szkół ludowych, dla chłopców i dla dziewcząt. Szkoły te otrzymały nazwę „szkół Imienia Cesarza Franciszka Józefa“. W uroczystości wzięli udział: księża biskupi dr. Pelczar i Czechowicz, radca Namiestnictwa dr. Ignacy Dembowski jako reprezentant Rady szkolnej krajowej, wiceprezes Rady powiatowej dr. Czajkowski, burmistrz miasta dr. Doliński i były burmistrz dr. Dworski, obaj w strojach narodowych, reprezentanci Władz, Rady miejskiej, nauczycielstwa i t. d.

Nowy gmach łączy obie szkoły pod jednym dachem, w ten jednak sposób, że obie stanowią dla siebie całość oddzielną. Budynek przedstawia się okazale. Wzniesiony przez przedsiębiorcę inżyniera Reinigera, według planów dyrektora miejskiego urzędu budowniczego p. Łempickiego, kosztował 300.000 K. Zbudowany w stylu przejściowym, romańsko-gotyckim, opiera się na podmurowaniu z kamienia trembowelskiego, z którego sporządzono także obramienia okien i drzwi.

Front wyłożony cegłą barwy jasno-brunatnej. Ryzalit ozdobiono majoliką, składającą się z kartuszów z cyframi Monarchy i herbami kraju, tudzież miasta. Dach pokryto łupkiem. Wszystkie schody są z kamienia, korytarze wyłożone płytami betonowemi, ganki żelazne. Wszędzie pełno światła i powietrza; uwzględniono też potrzeby hygieny. Front gmachu ma 48 metr. długości, skrzydła są po 3 metrów głębokie. Budynek jest dwupiętrowy a mieści 16 sal większych i 12 mniejszych, nadto kancelaryę, salę na egzorty, gabinety dla zbiorów i mieszkania dwóch kierowników. Za gmachem rozciąga się obszerny podwórzec, zamknięty halą gimnastyczną 23 metr. długości, a 19 m. głębokości.

Po poświęceniu gmachu, dokonanem wspólnie przez obu ks. Biskupów, zebrali się wszyscy uczestnicy uroczystego obchodu w przestronnej pięknie ozdobionej festonami i chorągwiami sali gimnastycznej, w której nad podwyższeniem umieszczono dużych rozmiarów popiersie Najj. Pana, przystrojone zielenią. Najwybitniejsi uczestnicy zebrania zajęli miejsce w środku sali pod popiersiem, a dokoła ustawiła się dziatwa szkolna pod wodzą nauczycieli.

Dziatwa wykonała bardzo ładnie kilka pieśni, poczem obaj dostojnicy Kościoła, ks. biskup Pelczar po polsku, a ks. biskup Czechowicz po rusku w dłuższych, wzniosłych i pięknych przemówieniach rozwinęli zadania szkoły ludowej, znaczenie religii, jako podstawy zdrowej oświaty, obowiązek kształcenia młodzieży w duchu miłości i zupełnej harmonii bratnich obrzędów i narodowości, a zarazem podnieśli wartość i wielką zasługę w tym duchu pojętego zadania nauczycielstwa.

Burmistrz dr. Doliński podziękował przedstawicielom władzy duchownej i świeckiej za uświetnienie uroczystości przybyciem i oddał nowy gmach władzy szkolnej, podnosząc, że reprezentacya m. Przemyśla mimo trudnych warunków ekonomicznych chętnie poniosła tę ofiarę, aby uczynić zadość potrzebie oświaty i tym aktem uczcić 70-letnią rocznicę Urodzin Najlepszego Monarchy. Mowca wzniósł w końcu okrzyk na cześć Najj. Pana, a okrzyk ten powtórzyli zebrani trzykrotnie z zapałem.

W imieniu c. k. Rady szkolnej krajowej radca Namiestnictwa dr. Dembowski podziękował gminie miasta Przemyśla za ofiarowany dla szkolnictwa ludowego okazały i celowi znakomicie odpowiadający gmach, który zaradzi na razie najbardziej naglącej potrzebie oświaty ludowej w Przemyślu. Uchwalając w roku ubiegłym uczczenie w ten sposób 70-letniej rocznicy Urodzin Najj. Pana, a to równocześnie z uchwaleniem obchodu 500-letniego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego, związała reprezentacya miasta Przemyśla szczęśliwie wspomnienie chwalebnej przeszłości z aktem wdzięczności za teraźniejszość, która jest darem łaski ukochanego Monarchy, z rozumną myślą o przyszłości. — Mowca zaznaczył, że Imię Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I., wypisane u wstępu do gmachu, winno być dla rozwoju szkół w nim umieszczonych najpomyślniejszą wróżbą i najlepszym drogowskazem, gdyż dzieci kształcące się pod wezwaniem Władcy jaśniejącego wszystkiemi cnotami, pamiętać będą, że winny w miarę możności naśladować te cnoty, kochać Boga i Ojczyznę, poświęcić osobiste cele sprawie powszechnej, wszędzie i zawsze spełniać obowiązek. W ten sposób pojęte wychowanie, tak w najniższych, jak i we wszystkich wyższych szkołach miastu i kraju, wykształci charaktery i da społeczeństwu zacnych i pożytecznych obywateli. Takiej pociechy z nowej szkoły życzy też Rada szkolna krajowa gminie miasta Przemyśla.

Następnie wiceprezes Rady powiatowej dr. Czajkowski podniósł z uznaniem dobre i ofiarne chęci gminy m. Przemyśla dla oświaty ludowej i wyraził nadzieję, że w tej troskliwości gmina nie ustanie lecz pamiętać będzie i dalej o niezaspokojonych dotąd postulatach w tym względzie.

Po dłuższem przemówieniu kierownika szkoły męskiej p. Koczyrkiewicza, który w imieniu nauczycielstwa wyraził wdzięczność Władzom za otrzymany dowód ich pieczołowitości o naukę ludową i zebranym dostojnikom za życzliwość, okazaną przybyciem na uroczystość, a zarazem ślubował, że nauczyciele tej szkoły postępować będą zawsze w duchu udzielonych wskazówek, zakończyła się piękna uroczystość odśpiewaniem hymnu ludowego.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Aloiza z Makayów Antoniewiczowa, wdowa po sekretarzu starostwa, w 65 roku życia;

Franciszek Ksawery Dynikiewicz, w 51 roku życia.

W Stanisławowie, Michał Bialikiewicz, respicyent straży skarbowej.

W Krakowie, Zofia Hradecka, nauczycielka, w 24 roku życia.

△ **Znikł bez śladu.** Adolf Redler, właściciel składu sukna w Rynku, doniósł tutejszej policyi, że w poniedziałek znikł bez śladu jego pomocnik handlowy, 18-letni Zygmunt Laub. Po zniknięciu Lauba spostrzegł Redler brak książki kupieckiej kontrolnej i czekowej. O ile dotychczas przeprowadzone dochodzenia wykazały, Laub przed tygodniem postarał się o pasport do Niemiec. Za Laubem wysłano listy gończe.

△ **Kronika policyjna.** Z wozu firmy spedycyjnej Józefa Leinkaufa skradziono wczoraj na ulicy Teatralnej skrzynkę z farbą, znaczoną literami „B. K. G. 10.410“.

W domu przy ul. Leona Sapiehy 18 przytrzymano wczoraj notowanego złodzieja Jana Borowego, który przyszedłszy tam po jałmużnę, skradł z balii kilka sztuk mokrej bielizny.

— **Samobójstwo.** Onegdaj na starym cmentarzu w Gródku obwiesił się na jednym z krzyżów włościanin Marcin Łobodzic.

— **Samobójstwo włościanki.** Onegdaj o godzinie 10 wieczorem odebrała sobie życie w Lubiankach niższych, pow. zbarazkiego, włościanka Katarzyna Galeszczuk, skoczywszy do studni. Powodem samobójstwa była obawa kary z powodu podpalenia chałupy gospodarza, u którego mieszkała.

— **Pożar.** Z Brodów donoszą nam: W nocy z 13 na 14 b. m. powstał pożar na folwarku w Suchocicach ad Boratyn, własności hr. Olgi Danin Borkowskiej i w przeciągu pół godziny w skutek silnego wiatru zniszczył do szczętu: gumno ze stertami zboża, szopy ze zbożem w snopach koniczyną i sianem, spichlerz z 100 korcami pszenicy, 100 korcami żyta i 50 korcami owsa, tudzież stajnie z 21 końmi i 35 sztukami bydła rogatego.

Ogień podłożyła, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zbrodnicza ręka.

— **Na Uniwersytet we Fryburgu**, w Szwajcaryi, zapisało się w tem półroczu ogółem 351 słuchaczy, a mianowicie na wydział teologiczny 147, prawniczy 70, filozoficzny 59, nauki przyrodnicze 75.

— **Willa polska.** Stowarzyszenie „Koła artystek polskich“ otwiera w Krakowie w gmachu Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych wystawę pod nazwą „Willa góralska i jej wewnętrzne urządzenie“. Wystawa obejmować będzie model willi, której budowa, wzorowana według starych budowli podhalskich, a zastosowana do wymagań wygody, wyrugować powinna w okolicach górzystych wszelkie wille i dworki, stawiane według modeli zagranicznych, nie odpowiadających naszemu klimatowi i tak nie harmonizujących z naszą przyrodą. Budowa takiej willi wymaga odpowiedniego wewnętrznego urządzenia. Znajdą się więc na wystawie modele mebli, sprzętów, tkanin, przedmiotów dekoracyjnych, wyroby ceramiczne i t. p. artystycznie wykonane, które dadzą wyobrażenie, jak wyglądać może całość urządzenia wewnętrznego willi. Stowarzyszenie „Koła artystek polskich“, urządzając powyższą wystawę, pragnie wprowadzić w życie te motywy, sprzęty, tkaniny, które wśród ludu naszego coraz bardziej zanikają, a odpowiednio zastosowane, zastąpić powinny w urządzeniach naszych letnich pomie-

szkań wszelkie japońszczyzny i obce tandetne secesye i modernizmy.

Notatki literacko-artystyczne.

Najj. Pan — jak telegrafują z Wiednia — odwiedził wczoraj wieczorem Muzeum dla sztuki i przemysłu i oglądał wystawę gwiazdkową przemysłu artystycznego, przyczem wyraził najzupełniejsze Swe uznanie i zadowolenie.

Dr. L. Kubali „Szkice historyczne“ ukazały się świeżo w objętości dwóch seryi, w czwartem wydaniu w Warszawie u Gebethnera i Wolffa. Obok Szajnochy i dr. Antoniego J., jedyny to z żyjących obecnie autorów, który pracom swym na pierwszorzędnych źródłach historycznych opartym umiał nadać niemal powieściową formę, ponętną dla najszerszych kół czytelników. Ani Pepłowski, ani Kraushar, Czermak, Darowski, Aszkenazy lub Dubiecki i tylu innych, zmarłych i żyjących, nie umieli trafić w ten ton Kubali, jemu jednemu właściwy, to też, aczkolwiek prace niejednego z nich krytyka stawia na naczelnem w naszej literaturze historycznej miejscu, nigdy one nie osiągnęły takiego stopnia poczytności i popularności, jaką się cieszy u nas dr. Kubala. Niestety i ten autor (ilościowo) bardzo skąpo obdarza czytelników, mamy jednak nadzieję, że pióra jeszcze nie złamał i że nadejdzie chwila, w której obok nowego, piątego czy szóstego wydania wspomnianych w tytule dwóch seryi, znajdzie się nowa serya kapitalnych jego „Szkiców“.

Hanslick poświęca w feljetonie *N. fr. Presse* obszerniejszy ustęp Hubermannowi, którego zalicza, mimo młodości, do największych z uwielbianych dziś skrzypków; następnie charakteryzuje jego technikę szaloną; od niej jednak stawia sławny krytyk daleko wyżej ów słodki, melodyjny i niewymownie ciepły śpiew, wydobywający się z pod jego smyczka, gdy gra Chopina „Nokturn“. Jest to lepsze świadectwo dla muzykalnej na wskróś natury Hubermanna, od zadziwiających waryacyj Paganiniego.

Z najbliższej premiery, którą będzie p. St. Rossowskiego ballada „Za siódmą górą, za siódmą rzeką“, odbywają się już od tygodnia próby. Rzecz ta wejdzie prawdopodobnie już w piątek na scenę.

Piękna wystawa i wspaniałe kostyumy użyczą wspaniałych ram tej sztuce.

P. Ruszkowska, Lwowianka, która w ubiegłym sezonie tyle pięknych sukcesów zebrała na naszej scenie, a między innemi w „Manru“ odniosła prawdziwy tryumf, ukaże się jutro znowu naszej publiczności jako Santuzza w „Cavallerii“, zatem w partyi, w której nie słyszano jej jeszcze we Lwowie. P. Ruszkowska powraca z zagranicy, mianowicie z Medyolanu, dokąd wybrała się dla uzupełnienia swych studyów muzykalnych. Przypomnieć wypada, że w tym celu nadał p. Ruszkowskiej Wydział krajowy stypendyum w wysokości, w jakiej nie udzielał przedtem nikomu z artystów sztuki.

Tegoż wieczora wystąpi po raz pierwszy w „Pajacach“ p. Guszalewicz z p. Bohussówną.

Z teatru. Jutrzejsze przedstawienie operowe będzie nadzwyczaj zajmujące, gdyż w „Pajacach“ Neddę śpiewać będzie po raz pierwszy p Bohussówna, a w „Cavallerii rusticanie“ p. Ruszkowska po raz pierwszy Santuzzę.

P. Guszalewicz wystąpi gościnnie jako Canio w „Pajacach“, ma to być popisowa partya tego artysty.

W partyi Loli wystąpi p. Rollówna, zaś obie partye barytonowe odśpiewa p. Szymański.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, po raz drugi „Nadzieja“, dramat w 4 aktach z holenderskiego Her. Heijermannsa, w przekładzie Jana Kasprowicza.

We czwartek „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, występ Ireny Bohussówny i Eugeniusza Guszalewicza, i „Rycerskość wieśniacza“, opera w 1 akcie P. Mascagniego; pierwszy występ Heleny Ruszkowskiej.

W piątek po raz pierwszy „Za siódmą górą, za siódmą rzeką“, balada w 3 aktach z prologiem przez Stanisława Rossowskiego.

W sobotę po raz drugi „Za siódmą górą, za siódmą rzeką“, balada w 3 aktach z prologiem przez St. Rossowskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „San Toy“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Nadzieja“, dramat w 4 aktach H. Heijermannsa w przekładzie Jana Kasprowicza.

W poniedziałek po raz trzeci „Za siódmą górą, za siódmą rzeką“, balada w 3 aktach z prologiem przez St. Rossowskiego.

We wtorek z powodu wigilii Bożego Narodzenia nie będzie przedstawienia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Projekt ustawy przeciw nieuczciwej konkurencyi.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli osoba, którą należałoby pozwać, nie mieszka w państwie, to o kompetencyi sądu decydują przepisy obecnej normy jurysdykcyjnej z 1 sierpnia 1895 l. 111 Dz. u p., wolno jednak także pozwać osobę tę przed sądem, w którego okręgu spełniono czyn nieuczciwej konkurencyi Dla czynów popełnionych pismem, nadeszłem z zagranicy, właściwym jest sąd, do którego okręgu to pismo nadeszło. Jeżeli skargę o nieuczciwą konkurencyę z §. 3 wnoszą stowarzyszenia, w paragrafie tym wspomniane, muszą one mieć zdolność procesową. Skargę taką mogą zwłaszcza wnosić stowarzyszenia przemysłowe. Uprawnione do wniesienia skargi jest wówczas stowarzyszenie, do którego poszkodowany należy.

§ 19 zawiera bardzo ważne postanowienia, co do egzekucyi orzeczeń zakazujących zaniechanie czynów nieuc ciwej konkurencyi. Jeżeli ktoś uzyskał takie orzeczenie, to może prowadzić egzekucyę orzeczenia tego nietylko on, ale i każdy inny, któryby był uprawniony w tym wypadku do wystąpienia ze skargą o nieuczciwą konkurencyę, jeżeli ten, kto uzyskał tytuł do egzekucyi, egzekucyi tej nie przeprowadził. O tem, czy ten ktoś inny jest uprawniony do żądania egzekucyi czy nie orzeka Sąd uchwałą po ustnej rozprawie i przed prawomocnością uchwały tej nie dopuszcza się egzekucyi.

Ile razy w myśl omawianej ustawy zapada wyrok nakazujący zaniechanie pewnych czynów nieuczciwej konkurencyi, to, na wniosek strony interesowanej, dozwala się też w wyroku ogłoszenie tegoż w jednym lub kilku dziennikach publicznych, na koszt skazanego, przyczem jednak zakreśla się ile razy najwyżej ogłoszenie to może nastąpić i inne warunki. Tak samo jednak, jeżeli wyrok odmawia skardze o nieuczciwą konkurencyę, może Sąd znowu na wniosek niesłusznie zaskarżonego dozwolić ogłoszenia wyroku w sposób dopiero co wskazany. Do wniosku takiego ze strony zaskarżonego musi się sąd przychylić, jeżeli wyrok uwalniający go zapadł z powodu, że skarżący faktów nieuczciwej konkurencyi, przez zaskarżonego rzekomo popełnionych, nie dowiódł. Koszta w tych razach ponosi niesłusznie skarżący. Przeprowadzenie ogłoszenia jest rzeczą tego, który o to wniosek stawiał. W ogłoszeniu z reguły podany jest tylko fakt wydania wyroku i treść tegoż wyroku; sąd może jednak według swej oceny w razie, gdy wschodzą w grę uzasadnione interesa, dopuścić także ogłoszenie motywów wyroku.

To są postanowienia ustawy, dozwalające w drodze cywilno-sądowej ścigać nieuczciwą konkurencyę.

W drodze karno-sądowej dozwala ustawa wystąpić przeciw nieuczciwej konkurencyi, tylko w jednym wypadku, objętym §. 21. Mianowicie jeżeli ktoś rozmyślnie (ze złym zamiarem, aby swoje czy też cudze przedsiębiorstwo przedstawić jako ofiarujące szczególnie korzystne warunki, podaje fałszywe, a mogące w błąd wprowadzić daty faktyczne co do: natury towaru, sposobu jego fabrykacyi, co do cen, świadczeń, co do miejsca pochodzenia towaru, wagi, miary, ilości, sposobu, źródła sprowadzenia, powodu lub celu sprzedaży. Daty te muszą być podawane albo — jeżeli istota czynu ma zachodzić — w ogłoszeniach publicznych, w oznaczeniach lub napisach, zamieszczonych na towarach sprzedawanych lub wystawianych na ich opakowaniach, obwinięciach, na naczyniach, tak, aby przeznaczone były dla szerszego koła osób.

Karą za takie rozmyślne podawanie fałszywych dat faktycznych, zdolnych w błąd wprowadzić — które jest przekroczeniem — jest areszt od trzech dni do trzech miesięcy, z czem może być złączona kara pieniężna do 2000 koron. Może też być karą kara tylko pieniężna od 30 do 2000 koron. W razie skazania, wyrok karno-sądowy ma orzec także usunięcie z towarów oznaczeń, napisów, plakat obrazowych, anonsów lub innych urządzeń podających fałszywe daty, jeżeli zaś to nie jest możliwe uznać za przepadłe przedmioty — na których oznaczenia te, anonse i napisy zamieszczono, ewentualne środki do tego użyte o ile naturalnie skazany tymi przedmiotami czy środkami ma prawo jeszcze rozporządzać.

Oznaczenie fałszywe co do miejsca pochodzenia towaru, które, jak to wspomniałem wyżej i jak zastrzega §. 2 ustawy, nie mają wskazywać na rzeczywiste pochodzenie towaru, lecz raczej zaznaczyć pewien gatunek, pewną sortę tegoż, nie podpadają w żadnym razie pod postanowienia karne §. 21.

Co do ogłoszenia wyroku karnego, należy zastosować analogicznie postanowienia co do ogłoszenia cywilnego wyroku, wyżej przy §. 20 omówione. Wniosek na ściganie sądowo-karne stawia oskarżyciel publiczny, a w razie uwolnienia przez wyrok karny obwiniony. Ogłoszenie wyroku następuje z urzędu przez sąd karny. Postępowanie karne odbywa się przed tym sądem powiatowym, znajdującym się w miejscu siedziby Trybunału I. instancyi, który orzeka w sprawach prasowych.

W razie jeżeliby zachodziło uzasadnione podejrzenie, że równocześnie zachodzi istota czynu jednego z przestępstw przewidzianych §§. 23 i 24 ustawy o ochronie marek z 6 stycznia 1890 l. 19 Dz. u p ma właściwy sąd powiatowy uwiadomić bezzwłocznie uprawnionego do skargi prywatnej o wniesieniu oskarżenia publicznego, a po przeprowadzeniu potrzebnych ewentualnie dochodzeń, tudzież kroków dla przerwania zadawnienia, oczekiwać przedewszystkiem upływu czasu w ciągu którego może być wniesiona skarga prywatna. Chyba żeby okoliczności zachodzącego wypadku wskazywały na inny rodzaj postąpienia. W każdym razie we wszystkich wypadkach, gdzieby nawet była uzasadnioną skarga prywatna z §§. 23 i 24 ustawy o ochronie marek wyżej przytoczonej, ma sędzia śledczy udzielić akta śledztwa prokuratorowi państwa dla ewentualnego wyniesienia skargi z §. 21-go ustawy o nieuczciwej konkurencyi.

Rozdział II. ustawy, którą omawiamy, zawiera przepisy o zamieszczać się mających na towarach datach co do ilości istoty towaru i jego pochodzenta.

§. 24 zastrzega, że w drodze rozporządzeń można postanowić iż wszystkie produkta przeznaczone do obrotu handlowego mogą być sprzedawane w obrębie państwa tylko za uwidocznieniem na nich: ich ilości cyfrowo oznaczonej ich istoty lub miejsca ich pochodzenia. Mianowicie można wydać przepisy:

(Ciąg dalszy nastąpi)

wp.

Bank austro-węgierski. Z Wiednia donoszą: Na przedwczorajszem posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego zamianowani zostali następujący cenzorowie: dla Lwowa Jakób Stroh i Ludwik Winiarz, dla Krakowa Maurycy Dattner i Aleksander Sulikowski, dla Przemyśla Juliusz Reininger, dla Rzeszowa Filip Sombra Kahane, dla Tarnopola Stanisław Kierski dla Brodów Seinwel Schapira dla Jarosławia dr. Włodzimierza Jahl i Juliusz Strisower.

Kraków, 18 grudnia. *(Tel. pryw.)* Wczoraj wieczorem odbyło się ostatnie posiedzenie krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prezesa Mendelsburga. Z powodu zapowiedzianego na tem posiedzeniu sprawozdania posła Izby dr. Rapoporta o stanie sprawy dróg wodnych w Galicyi przybyli między innymi także prezydent miasta Friedlein, wiceprezydent Leo, posłowie Rotter i Federowicz i grono radców miejskich. Poseł Rapoport w dłuższem przemówieniu dał pogląd na obecny stan sprawy dróg wodnych, poczem wyrazili mu podziękowanie prezydent Friedlein i radca Kwiatkowski. W przemówieniu swem podniósł dr. Rapoport, że Izba broniła zawsze interesów handlu, przemysłu i rolnictwa; zajmowała się sprawą budowy dróg wodnych w związku z uspławieniem Wisły oraz regulacyą rzek. Drogi wodne połączą Galicyę z Morzem Czarnem i Gdańskiem. Kraków nadaje się do utworzenia w niej wielkiego portu. Plany kanałów z Krakowa do Wiednia, oraz kanału łączącego San z Dniestrem są gotowe, a Rząd przystępuje obecnie do opracowania planu kanału łączącego Kraków z Sanem. Roboty rozpoczną się w roku 1904, fundusze są zapewnione. Kraj powinien się, zdaniem mowcy, przygotować do budowy dróg wodnych rozwijaniem szkół handlowych, przemysłowych i technicznych, powinny się organizować spółki dla robót i dostaw. Następnie Izba upoważniła prezydyum do przedłożenia Namiestnictwu listy członków komisyi wyborczej dla przeprowadzenia wyboru nowej Izby.

Budapeszt, 18 grudnia. (*Telegram*). W konkursie oedenburskiego Banku kredytowego zgłoszono 679 pretensyi na ogólną sumę przeszło 10 milionów koron.

Nafta. Z Petersburga telegrafują: Gazeta handlowa i przemysłowa donosi z Baku, że na zwołanem dla spraw eksportu nafty zgromadzeniu przedsiębiorców naftowych, wystąpili ze związku naftowego Nobel, Mantaszew i uczestnicy z Rotschildem na czele i utworzyli nowy związek dla eksportu nafty, spodziewając się w ten sposób uzyskać wyższe ceny produktu

Wiedeń, 18 grudnia. (***Kursa giełdy wiedeńskiej***). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 254·25, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 265 50, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244·— Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 99 40, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 17·45, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 403·—, Clary 40 zł. m. k. 153·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł 80·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 69·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 70·—, Ofen 40 zł. 167·—, Palffy 40 zł. m. k. 163·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 49·85, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 65·—, Salma 40 zł. m. k. 220·— Pożyczka Salzburga 20 zł. 76·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 245·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 395 50.

Wiedeń, 18 grudnia. Cukier (Tendencya spokojna) 19·05. Spirytus (niezmieniony) 35·60. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 18 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·85 do 8·86. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·62 do 7·63. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·77 do 5·78. Owies na wiosnę 9·77 do 9·78. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·— Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: łagodna.

Budapeszt, 18 grudnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8·64 do 8·65. Żyto na kwiecień 7·33 do 7·34. Żyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·46 do 7·48. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·45 do 5·47. Rzepak na sierpień 11·60 do 11·70.

Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: łagodnie.

Berlin, 18 grudnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85 30. Spirytus 31·20.

Frankfurt, 18 grudnia. Austryackie Kredyty 205·60, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 180·50, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 18 grudnia. Trzyprocentowa renta 100·52. Mąka 27·85.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 19·— do 19·10 *loco* Ołomuniec 17·80 do 17·90, *loco* Berno-Wiedeń 18·30 do 18·40, na styczeń *loco* Aussig 19·05 do 19·15. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 35·60 do 36·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·— do 35·50 *(Ceny w koronach)*.

Targ zbożowy.

Lwów, 18 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·60 do 7·75, pszenica na termina 7·35 do 7·50, żyto gotowe 6·40 do 6·60, żyto na termina 6·25 do 6·40, owies obroczny stary 6.40 do 6·70, owies na termina nowy 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·30 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·25 do 7·—, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 9·50 do 10·50, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 7·50 do 12·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·80 do 6·—, hreczka 6·50 do 6·75, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 56·—, biała 45·— do 75·—, szwedzka 40·— do 60·—, tymotka 24·— do 30·—, kukurudza gotowa —·— do —·—, nowa 5·80 do 6·—, chmiel stary gotowy —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15·75 do 16·—, waranty —·— do —·—

Usposobienie: słabe trwa dalej, tendencya zniżkowa.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki donoszą, że poseł dr. Włodzimierz Kozłowski ma złożyć mandat do Rady państwa.

Na wiadomość, że proboszcz wrzesiński ks. Łabędzki złożył za wiedzą i zezwoleniem swojej władzy duchownej nadzór nad nauką religii w szkole miejskiej we Wrześni, wzywa w *Kur. Pozn.* pewien dziekan duchownych, aby wszyscy złożyli ten urząd, ponieważ przy panującym systemie szkolnym nie mają możności wykonywania swych prac. — Na wywody te nie godzi się *Dziennik Kujawski*, który rozumie wprawdzie, że w poszczególnych wypadkach nie pozostaje duchownemu nic innego jak złożyć nadzór nad nauką religii, atoli wziąć to za regułę i skłaniać wszystkich duszpasterzy do usunięcia się od szkoły — nie wydaje się wcale odpowiednią drogą. Mimo obecnego systemu szkolnego sama obecność kapłana w nadzorze szkolnym może wywrzeć zbawienny wpływ; pozostają też inne środki w razie, gdy okoliczności uniemożliwiają nadzorowanie nauki religii, pozostaje rekurs do wyższych władz. Niemal w każdym razie abstynencya jest najgorszą drogą, bo „nieobecni nigdy nie mają racyi".

W sprawie przyjmowania robotników polskich z zagranicy naczelny prezes regencyi poznańskiej przesłał poznańskiej Izbie rolniczej następujące pismo:

„Senat karny królewskiego kamergerychtu w Berlinie uznał w pewnym przypadku za nieważne rozporządzenie policyjne, wedle którego przyjmowanie polskich robotników z zagranicy jest zależne od pozwolenia władzy policyjnej. Dla tego nie może nastąpić ukaranie pracodawców na mocy §. 1 mojego rozporządzenia policyjnego z dnia 12 lutego z. r. Z drugiej strony, w celu zapewnienia warunków, zastrzeżonych w interesie państwa przy przyjmowaniu robotników polskich z zagranicy, nie można zgodzić się na to, aby takich robotników przyjmowano bez wiedzy i pozwolenia powołanych do tego organów rządowych. Ci pracodawcy przeto, którzy bez przepisanego pozwolenia landrata przyjmą polskich robotników z zagranicy, winni być na to przygotowani, że przyjęci przez nich robotnicy będą w krótkiej drodze wydaleni".

Inspirowana *Koeln. Ztg.* wystąpiła z gwałtowną polemiką przeciwko tym dziennikom rossyjskim, które już teraz z powodu grożących wyższych ceł zbożowych agitują przeciwko sprowadzaniu z Niemiec wyrobów przemysłowych. *Koeln. Ztg.* pisze, że jeżeli agitacya wyda owoce i dowóz niemiecki do Rossyi się zmniejszy, to skutek będzie przeciwny, bo wtedy dopiero Niemcy postarają się o to, żeby także import rossyjski do Niemiec zmniejszył się jak najbardziej.

Z Belgradu donoszą, że generał rossyjski Rudakowski, który bawił jakiś czas w Sofii zatrzymał się także dni kilka w Belgradzie, przyczem odbył długie konferencye z królem Aleksandrem, ministrem wojny i prezesem gabinetu Wuiczem. Słychać, że generał ten otrzymał polecenie wygotowania dokładnego sprawozdania o dzielności bojowej armii bułgarskiej i serbskiej, albowiem poprzedni w tym przedmiocie raport rossyjskiego *attaché* wojskowego Leontjewa uważano w Petersburgu za zbyt optymistyczny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 18 grudnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godzinie 11 minut 20 (czas wiedeński). Odczytano interpelacye i wnioski, między innemi interpelacyę p. Pernerstorfera i towarzyszy do P. Prezydenta Ministrów w sprawie stosunków, panujących w powiatowej Kasie chorych w Kołomyi, i interpelacyę p. Sylvestra i tow. do P. Ministra sprawiedliwości w sprawie przedłożenia noweli prasowej.

Następnie odpowiadali PP. Ministrowie na interpelacye. P. Minister skarbu Boehm-Bawerk odpowiedział na interpelacyę posła Herzoga w sprawie zbyt niskiego fasyonowania podatku osobisto-dochodowego ze strony barona Alberta Rothschilda. P. Minister powołał się na wczorajsze swe oświadczenie w podobnej sprawie, że fasye i rokowania komisyi podatkowej są tajemnicą i że nie może dlatego wdawać się w bliższe szczegóły. Pan Minister musi powiedzieć, że podstawa dochodów Rothschilda, jaką przyjął p. Herzog, jest zbyt fantastyczną. Mowca może zapewnić, że komisye postępowały z całą sumiennością i nie ma powodu do jakiegoś wystąpienia przeciw nim. Twierdzenie interpelantów o zbyt niskiem podaniu dochodów określa P. Minister jako zupełnie bezpodstawne. Co się tyczy wyrażonego przy sposobności tej interpelacyi życzenia interpelantów, aby przeprowadzono reformę ustawy o podatkach osobisto-dochodowych w duchu podwyższenia progresyi w skali podatkowej, P. Minister wskazuje na to, że przy wydawaniu tej ustawy z powodów bardzo ważnych, które dziś jeszcze istnieją, oświadczono się przeciw podwyższeniu stopy progresyjnej.

P. Minister obrony krajowej odpowiadał na interpelacyę p. Mikołaja Wassilki w sprawie doniesienia pisma *Russkoje Słowo* o traktowaniu rezerwistów w 8 kompanii 30 p. p. P. Minister oświadczył, że opis zajść podany przez to pismo jest zupełnie niedokładny, a szczególnie słowa, włożone w usta oficera, są zupełnie zmyślone. Dalej odpowiedział P. Minister hr. Welsersheimb na interpelacyę p. Daszyńskiego i tow. w sprawie budowy szpitala garnizonowego i koszar artyleryi oraz sądu garnizonowego w Krakowie. P. Minister oświadcza, że budowy te należą do rzędu tych, które w zupełności albo częściowo mają być zbudowane przez Skarb wojskowy z powodu mającej się przeprowadzić transakcyi z krajem co do Wawelu. W sprawie tej transakcyi rokowania między Ministerstwem skarbu, Ministerstwem wojny i galic. Wydziałem krajowym są jeszcze w toku.

Następnie odpowiadali na interpelacye Pp. Ministrowie: handlu, sprawiedliwości, kolei i rolnictwa, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Uchwalono ustawę o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, wśrod oklasków, także w trzeciem czytaniu.

Załatwiono szereg wniosków w sprawach o zapomogi.

Z kolei poseł Sylwester imieniem komisyi prawniczej referował o ustawie, upoważniającej kandydatów adwokackich do zastępowania adwokatów w sądzie w sprawach o przekroczenia.

Ustawę tę przyjęto bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie poseł Steinwender zdawał sprawę o ustawie co do polepszenia płac dyurnistów.

Po referencie zabrał głos P. Minister skarbu Boehm Bawerk.

Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 18 grudnia. (*Tel. pryw.*). Okręgowe Tow. krakowskie odbyło wczoraj walne zebranie pod przewodnictwem prezesa p Jana Skirlińskiego. Uchwalono zorganizować peryodyczne wykłady praktyczne dla rolników, które wygłaszać mają profesorowie studyum rolniczego. Takie same wykłady odbywały się przed 4 laty i cieszyły się liczną frekwencyą. Potem obradowano nad ustawą o stowarzyszeniach rolniczych, przyjętą właśnie przez Izbę posłów i uproszono adwokata Caro o przygotowanie referatu w tej sprawie na najbliższe posiedzenie towarzystwa.

Tutejsza komisya wykonawcza stronnictwa katolicko-narodowego na posiedzeniu odbytem wczoraj wieczór pod przewodnictwem p. Wicherkiewicza, przeprowadziła obszerną dyskusyę polityczną i zasadniczą. Uchwalono potem wysłać do posła Kozłowskiego telegram z wyrażeniem uznania dla jego działalności, ubolewania z powodu wystąpienia z komisyi parlamentarnej i prośby by nie składał mandatu poselskiego.

Wiedeń, 18 grudnia. Sekcya rolnicza Rady rolniczej przyjęła wnioski subkomitetu, tyczące się podniesienia rybołowstwa i wydania ustaw o rybołowstwie w tych krajach, w których ustaw takich jeszcze nie ma. Nastąpił referat o stosunku przedsiębiorców górniczych do własności gruntów, położonych nad kopalniami i do przedsiębiorstw budowlanych ponad przydzielonymi terenami górniczymi. Wnioski subkomitetu przyjęto, poczem przyjęto do wiadomości tymczasowy referat o stanie prac w sprawach uwolnienia własności rolnej od długów hipotecznych.

Następnie ustanowiono subkomitety do zaopiniowania o reformie organizacyi stowarzyszeń rolniczych i o reformie ustawy, tyczącej się odpisania podatku gruntowego z powodu szkód, wyrządzonych klęskami elementarnemi.

Praga, 18 grudnia. Wybór uzupełniający do sejmu czeskiego w miejsce Wolfa naznaczono na 30 stycznia 1902 r.

Rjeka, 18 grudnia. Na okręcie „Pannonia" zorganizowali majtkowie tajemny strejk i na krótki czas przed odjazdem okrętu odmówiła załoga służby. Władza morska dostarczyła pilotów portowych dla utrzymania w dalszym ciągu służby.

Zagrzeb, 18 grudnia. Wczoraj po południu zaszło tu gwałtowne trzęsienie ziemi, trwające 5 sekund, wiele domów jest uszkodzonych, z ludzi nikt nie odniósł szwanku.

Berlin, 18 grudnia. Rossyjski następca tronu wielki książę Michał Aleksandrowicz, odjechał wczoraj o 11 wieczorem do Petersburga. Cesarz Wilhelm odprowadził gościa na dworzec.

Berlin, 18 grudnia. (*Tel. pryw.*). Tutejsi niemieccy akademicy zapowiadają zebranie antypolskie, zwrócone przeciw demonstracyom polskich studentów na wykładzie prof. Schiemanna. *Germania* podaje, że niemieccy akademicy sami rozpoczęli ową demontracyę i podrażnili Polaków, nie pochwala jednak drażliwości tych ostatnich.

Kolonia, 18 grudnia. *Köln. Zeitung* donosi z Petersburga, że do Władywostoku przybyli liczni amerykańscy rzeczoznawcy rolnictwa i przemysłu. Słychać, że są to zastępcy wielkich firm, ktore chcą się osiedlić w Syberyi dla założenia przedsiębiorstw i fabryk.

Petersburg, 18 grudnia. *Herold* donosi, że ministerstwo skarbu zażądało od wszystkich instytucyi państwowych sprawozdań w tym kierunku, jakie artykuły owe instytucye sprowadzają z zagranicy. Ministerstwo potrzebuje ich ustalenia, aby spowodować zaniechanie importu takich przedmiotów.

Petersburg, 18 grudnia. *Praw. Wiestnik* donosi, że na Uniwersytecie charkowskim przyszło kilkakrotnie do zaburzeń studenckich. Z tego powodu relegowano 52 studentów, poczem kolegium profesorskie poprosiło ministerstwo oświaty o wydanie zarządzeń, celem utrzymania porządku. Minister zalecił: 1) wykładów i zajęć w laboratoryach i klinikach nie należy przerywać; 2) władza uniwersytecka ma przystąpić natychmiast do wyjaśnienia winy studentów, a następnie może udzielić nagany i wymierzać kary, aż do wykluczenia na pewien czas; 3) profesorowie winni wezwać tych studentów, którzy w rozruchach udziału nie brali do współdziałania i zawiadomić studentów z ostatniego półrocza, że ci, którzy przeszkadzają regularnemu biegowi nauki, nie będą przypuszczeni do egzaminu rządowego.

Rzym, 18 grudnia. Na wczorajsze posiedzenie Izby posłów przybyli deputowani w wielkiej liczbie Galerye przepełnione. Po otwarciu posiedzenia dep. Pantano oświadczył imieniem grupy republikańskiej, że nie będzie się sprzeciwiał zastosowaniu regulaminu, żąda jednak cofnięcia cenzury przeciwko dep. Ferriemu i dopuszczenia go na posiedzenie, ażeby mógł wyjaśnić swoje wypowiedziane na sobotniem posiedzeniu zapatrywanie. Dep. Costa zaznaczył imieniem socyalistów, że przy wczorajszem zastosowaniu regulaminu nie zachowano ustanowionych w nim przepisów.

Przewodniczący zarządził naprzód głosowanie nad protokołem wczorajszego posiedzenia, który przyjęto następnie dowodził, że stanowisko jego podczas całego epizodu z Ferrim było poprawne i legalne. Następnie przystąpiła Izba do głosowania nad wnioskiem dep. Pantana. Prezes gabinetu Zanardelli oświadczył, że członkowie rządu wstrzymają się od głosowania. Wniosek Pantana w zwykłem głosowaniu odrzucono. Poseł Ferri, ktory znajdował się za zamkniętemi drzwiami szklanemi, wybija szyby i krzyczy: „Parlamentarna *camorra* działa dalej!" (Wesołość i długotrwały niepokój).

Izba obradowała następnie w dalszym ciągu nad sytuacyą w południowych prowincyach.

Sofia, 18 grudnia. Dymisyę gabinetu uzasadniają tem, że bank francuski cofnął umowę o pożyczkę, którą rząd uznaje jako konieczną celem uniknięcia finansowej katastrofy Bułgaryi. Przypuszczają, że Karawełow otrzyma znowu misyę utworzenia gabinetu.

Paryż, 18 grudnia. Były francuski ambasador w Berlinie Herbette zmarł tu nagle na ulicy.

Paryż, 18 grudnia. *Agencya Havasa* donosi z Konstantynopola: Pretensye Bartisola, który zbudował port w Salonikach, o 3 miliony 200.000 franków za roboty dodatkowe odrzucono. W sprawie tej miał interweniować ambasador francuski. W ostatniej chwili cofnął Bartisol swe pretensye, w obec czego sprawa została umorzoną.

Paryż, 18 grudnia. Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem wyznań. Prezes gabinetu Waldeck-Rousseau oświadczył, że skreślenie budżetu wyznań nie może wyprzedzić rozdziału Kościoła od państwa ponieważ nie daje tych gwarancyj, które muszą ten rozdział zrównoważyć. Byłoby niebezpiecznem tak rozległe dzieło przeprowadzać bez koniecznych gwarancyj i dlatego należy napowrót wstawić do budżetu kredyty na potrzeby wyznaniowe. (Oklaski i poruszenie). Wniosek prawicy o ogłoszenie mowy Waldecka-Rousseau plakatami, odrzucono 436 głosami przeciw 13.

Referent Pelletan obstawał przy skreśleniu. P. Sembat (socyalista) wyraził zdanie, że natychmiastowe oddzielenie Kościoła od państwa jest możliwe. Następnie uchwalono 350 głosami przeciw 187 przejść do dyskusyi szczegółowej nad kredytami na cele wyznaniowe.

Wniosek p. Bernarda (nacyonalista) o wypowiedzeniu konkordatu odrzucono.

Minister skarbu przedłożył 2-miesięczne prowizoryum budżetowe.

Paryż, 18 grudnia. *Patrie* dowiaduje się, że położenie w Tonkinie od chwili rozpoczęcia się rozruchów chińskich, stało się poważnem. Generał Dodds miał zażądać wzmocnienia załogi o 4000 ludzi.

Marsylia, 18 grudnia. Nadpływający z Cette parowiec „Kleber" osiadł w odległości 800 metrów od ujścia Rodanu na mieliźnie. Parowce ratunkowe nie mogły z powodu burzliwego morza dotychczas przyjść mu z pomocą, jednakże znajdującym się na pokładzie nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

St. Etienne, 18 grudnia. Z 15.000 zajętych tu i w okolicy robotników tkackich, 600 zastrejkowało. Zamierzonej demonstracyi ulicznej w czas zapobieżono, spokój później nie został zakłócony.

Bruksela, 18 grudnia. W Izbie reprezentantów, w dalszym ciągu dyskusyi nad zuaną interpelacyą p. Vandervelde, tyczącą się interwencyi Holandyi w sprawie zniesienia angielskich obozów koncentracyjnych w południowej Afryce, zwalczali ministrowie stanu Beernaert i Woeste, oraz minister spraw zewnętrznych Favereau wniesiony przez p. Vandervelde porządek dzienny, wedle którego miała Izba wyrazić żywe swe ubolewanie z powodu śmiertelności w tych obozach. Po dłuższej dyskusyi przyjęto 51 głosami przeciw 46 zwykły porządek dzienny, aprobowany przez ministra spraw zewnętrznych

Londyn, 18 grudnia. W uzupełnieniu depeszy o wczorajszej mowie lorda Roseberyego donoszą jeszcze, że lord Rosebery oświadczył się za ogłoszeniem w Afryce południowej jak najdalej idącej, liberalnej amnestyi, któraby Boerom, przysięgającym wierność Anglii, nadała wszelkie swobody i prawa obywatelskie. „Im prędzej to się stanie, rzekł Rosebery, tem lepiej dla sprawy angielskiej".

Nowy Jork, 18 grudnia. Do senatu wpłynął nowy projekt ustawy w sprawie immigracyi. Projekt ten proponuje zaprowadzenie egzaminów, celem stwierdzenia stopnia wykształcenia wychodźców przybywających do Ameryki. Mają być również ustanowieni inspektorowie portowi, którzy ścisłem badaniem pasportów i papierów emigrantów będą trzymać zdala od kraju wszelkie żywioły anarchistyczne.

Nowy Jork, 18 grudnia. Szkoda wyrządzona przez powódź w Pennsylwanii i w Maine jest bardzo wielka; obliczono ją na 5 milionów dolarów.

Nowy Jork, 18 grudnia. Jak donoszą z San Jago de Chile, wojska argentyńskie znowu wtargnęły do południowego Chili.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 18 grudnia. Kitchener donosi z Pretoryi pod datą 16 b. m.: W ciągu ubiegłego tygodnia 31 Boerów poległo, 7 zostało ranionych, 372 wzięto do niewoli, 48 poddało się dobrowolnie. Kitchener opisuje dalej operacye, jakie prowadzą obecnie oddziały angielskie i kończy tak: Potwierdza się wiadomość, że Maritz został ciężko zraniony. Korzyści taktyczne uzyskane przez nas w ostatnim tygodniu są również znaczne. Angielskie oddziały pracują gorliwie, aby złamać zaciekły opór nieprzyjaciela. Wojsko angielskie jest dobrej myśli i silnego ducha.

Londyn, 18 grudnia. Kitchener donosi z Belfastu, że wedle sprawozdania Frencha, komendant Kruitzinger ciężko raniony dostał się do niewoli, a to właśnie, gdy zamierzał linię blokhauzów pod Hanoverroad przekroczyć.

Wiedeń, 18 grudnia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30, Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 652 50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 664 —, Akcye Anglobanku 260·— Akcye Unionbanku 550·50, Akcye Länderbanku 416·50, Akcye Bankvereinu 441·—, Akcye Bodencredit 886·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 656·50 Akcye Kolei Południowej 67·—, Akcye Tramway *A)* 272 —, Akcye Tramway *B)* 266 50 Akcye Kolei Elbethal 472 —, Akcye Kolei Półnoenej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 531·— Akcye Alpiny 396·50, Akcye Rima Muranyi 472·— Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1400 —, Akcye Fabryki broni 288 — Akcye Tureckie tytoniowe 285 50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·90, Renta majowa 99·15, Austryacka Renta koronowa 95 95, Węgierska Renta koron. 94·05, 56 l Listy Tow. kredytowego ziem. 91·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99 —, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97 75, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 97·—. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·75. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·50 Losy tureckie 99 75. Marki 117 20. Ruble 253 25.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiazujacy z dniem 15 lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągow podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
o godzinie		
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od 15/6 do 15/9, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1/6 do 15/9)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1/7 do 15/9).
	8·50	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	9·00	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9)
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		na dworzec „Podzamcze“
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głów-ego]
o godzinie		
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od 15/6 do 15/9 włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.
		z dworca „Podzamcze“
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 18. grudnia 1901

	płacą walutą K	h.	żądają koron K	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor. . . .	54.	—	·55	-
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428	—	435	-
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	528	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	-
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	-
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	99	50	—	
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	97	50	98	2[illegible]
„ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	7[illegible]
kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	7
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	7[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) . . .	93	80	94	-
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	2
4% los. w 56 lat	90	90	91	6
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	90	97	6[illegible]
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	50	99	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	50	94	2[illegible]
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	60	88	3[illegible]
„ „ 4½% „ 200 k.	97	50	98	2[illegible]
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	255	—
100 marek niemieckich . .	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. grudnia 1901

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99.15	99.35
luty-sierpień	99.05	99.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	99.05	99.25
kwiecień-październik	99.05	99 25
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	192.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.50	142 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	172 —	172.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	217.—	221.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	217.—	221.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	301.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.70	118.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. . . .	95.95	96 15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.45	97.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . . .	116.25	117.25
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	495.—	498.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.40	121 40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.65	97 65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. . . .	430.80	432.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. . .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.60	98 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.40	98.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94 50	95.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	96.35	97.35
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.50	97.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.60	117 60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. .	118.80	119.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	94.15	94.35
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	147 —	148 —
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	177.75	178.75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	177.75	178.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.80	93 80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	265.—	267.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.75	106.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93.20	94 20
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.60	102 60
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	93.25	94.25
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.60	97 50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80 50	82.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	— —	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.60	95.60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	253 75	25[illegible].75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	251. -
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.50	98 50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90 90	91 30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	— —
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.40	101.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.40	106.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111.—	112 —
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 90	100.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.90	100.70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	87.10	88.—
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.50	95.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106 80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	106 —	106.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94 50	95.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. . .	17.45	18 45
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	403.—	408 —
Clary 40 zł. mk.	153.—	157.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. . .	80.—	85.—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	70.—	75 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . .	70 —	73.—
Palffy 40 zł. mk.	163 —	173. —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	49 85	50 85
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . . .	24.—	24.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. .	65.—	69 —
Salma 40 zł. mk.	220.—	230 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	76 —	80.—
St Genois 40 zł. mk.	245 —	255.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190.—	200.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor. . . .	261.—	262 —
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2470.—	2480 —
Zakład kred. dla handlu i przem. .	— —	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	664 —	666 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . . .	492 —	494 —
Galic. banku hipotecz. 200 zł. . . .	548 —	552.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355 —	365 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	414 25	415 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1594 —	1600.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	551.—	553 —
Czesk. banku związk. 100 zł. . . .	247 —	249 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	260 —	262 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportow		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	395 —	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł. .	334 —	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5520.—	5540 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. .	581.—	532.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	— —	—.—
„ południowej 200 zł.	69 —	70.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	422 —	423 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	785 -	787.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	749.—	753 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	885 —	895.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł	402.—	403.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1410 —	420 —
Schodnicy 500 kor	250.—	260.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	— —	.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	420	426 —
N. WEKSLE		
Berlin za 100 marek 5 pr. .	117.17½	117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.27½	239.47½
Paryż za 100 franków . .	95 20	95 30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	— —	— —
Niemieckie banki	117 25	117.50
Włoskie banki	93 50	93 65
Francuskie banki	94 75	94 90
Szwajcarskie banki	94.75	94 90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.08
20-markówka	23.44	23.52
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.17½	117.32½
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	93 70	93.75
Ruble .	2 53½	2.54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 25171. [10 555 3—3]

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości że celem wydzierżawienia dochodów z rządowej stacyi mytniczej w Bełzcu na rok 1902 bezwarunkowo o względnie warunkowo także na lata 1903 i 1904 odbędzie się ponowno licytacya dnia 23 grudnia 1901 na podstawie warunków licytacyjnych podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12. października 1901 l. 96.903.

Cena wynosi 2540 koron wadyum złożyć się mające wynosi 425 koron.

Piesemne oferty można wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi do dnia 23. grudnia 1901 do godz. 10 rano poczem odbędzie się w biurze tejże Dyrekcyi okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna.

Po ukończeniu ustnej licytacyi zostaną otwarte komisyonalnie oferty pisemne.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi i w Nadzorach c. k. straży skarbowej położonych w tutejszym obręgu skarbowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 12. grudnia 1901.

L. cz. E. 305/1 (3) [10 510 3—3]

Na żądanie Józefa Reichmanna odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności objętych lwh. 1006, 1098, 1200 ks. gr. gm. kat. Stryjowka.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2170 kor.

Najniższa cena wynosi 1446 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 15. września 1901.

L. cz. E. III. 1208 /1 (13) [10.287 3—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. przymusowa licytacya realności pod lk. 289 we Lwowie przy ul. Wałowej l. orj. 13 położonej lwh. 281 ks. gr. dla śródmieścia m Lwowa objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, okienic, lampery, lamp, dzwonka, spluwaczek, urządzenia gazowego, krat żelaznych, rolet, werandy, śmieciarki, drabiny, sztelaże do czyszczenia sukien, kociołków i kluczy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 119.400 kor. przynależności zaś na 1943 kor. 50 hal. czyli łącznie na 121.343 kor. 50 hal. a po strąceniu służebności K. C. poz. 1 i 2 przy hipotece bez potrącenia pozostających na 118 509 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi 59.254 kor. 79 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem potwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E 38/1 (9) [10.464 2—3]

Na żądanie Tarnopolskiej filii c. k. uprz. gal. akc. banku hip. zastąpionego przez adw. Dra Horowitza w Tarnopolu odbędzie się dnia 28. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 749 i 719 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na 40.183 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi 20.091 kor. 71 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Podwołoczyska, 27. listopada 1901.

L. cz. E 786/1 (6) [10.460 2—3]

Dnia 23 stycznia 1902 godz. 9 przed południem odbędzie się, w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacya następujących nieruchomości:

1 2 chałup i 2 stodoł z gruntami w Chliplach Nr. 47 wyk. hip. 190 ocenionych na 1140 kor.

2. gruntów wyk. hip. 347 ocenionych na 270 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 760 kor. ad 2) 180 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze sądu tutejszego Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 20. listopada 1901.

L. cz E. XX 1636/1 (7) [9670 2—3]

Dnia 24. stycznia 1902 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności pod l. kons. 23 ¼ lwh. 21/IV. we Lwowie z przynależytościami.

Dom z oficyną i przynależytościami oceniono na 6386 kor. 57 hal., pastwisko, ogród i rolę z przynależytościami na 10 528 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 10.211 kor. 29 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 31. października 1901.

L. cz. E. III. 920/1 (10) [10.445 1—3]

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 4. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacya realności pod lk. 1132²/₄ we Lwowie objętej lwh. 1075/II. wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okien, storów, kluczy, latarni, wodociągów, studni i t. p

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 51766 kor., przynależności zaś na 1721 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 26743 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 27. listopada 1901.

L. cz E. III. 1885/1 (5) [10.444 1—3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez p. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 28. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacya realności lk. 64¾ przy ul. Kurkowej l. 51 położonej objętej lwh. 56 IV. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, kluczy, żłobu, drabiny, drzew owocowych, krzewów, parkanów, sztachetów, bramy i furtki.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami i służebnością czynną na 10287 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 6097 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem potwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. E. 889/1 (3) [10.541 1—3]

Na żądanie Markusa Bratspiesa, odbędzie się dnia 29. stycznia 1902 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy z I. części realności lwh. 63 Rozdół.

Przynależności nie ma.

Połowa nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 650 kor.

Najniższa cena wynosi 325 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. E. XVII. 713/1 (10) [10.199 1—3]

Dnia 30. stycznia 1902 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 169 III gm. m. Lwowa pod l. kons. 223⁵/₄ we Lwowie z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 46050 kor. w. k., przynależytości na 1253 koron

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 23.651 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddziale Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa na powyższej nieruchomości bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział XVII.

Lwów, dnia 18. listopada 1901.

L. cz. E XX. 871/1 (19) [10.209 1—3]

Dnia 31. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego licytacya realności pod l. kons. 99¼ z przynależnościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 21.667 kor. 20 hal., ogród i rolę z przynależnościami na 24 196 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 26.964 kor. 27 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E 68/1 (9) [10.207 1—3]

Na żądanie Izaaka Grebla zastąpionego przez Dra Chigera we Lwowie, odbędzie się dnia 28. stycznia 1902 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya $^{21}/_{160}$ i $^{49}/_{160}$ części dóbr Ostrowiec objętych wyk. hip. p. l. 552 dla większych posiadłości Kazimierza i Adama Pieńczykowskich własnych, nie mających przynależności, gdyż dobra te składają się z samych pastwisk.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona po potrąceniu służebności, które nabywca bez wliczenia w cenę kupna na się przyjąć musi na 3773 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 2515 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego a nadto ustanawia się dla tych osób kuratorem adwokata Dra Słotwińskiego w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, d. 31. października 1901.

L. cz. E. 1014/1 (3) [10.606 1—3]

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce strum. odbędzie się dnia 10. stycznia 1902 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym biuro Nr. III. licytacya a) 2/4 lwh. 20 ks. gr. Żelechów wielki ocenionych na 300 kor. przynależytości na 150 kor. b) całej realności lwh. 161 tejże gminy ocenionej na 2990 kor. przynależytości na 960 kor. c) 1/2 lwh. 162 tejże gminy ocenionej na 900 kor. d) 1/4 lwh. 555 tejże gminy ocenionych na 102 kor. 50 hal. e) 2/4 lwh. 590 tejże gminy ocenionych na 200 kor. f) 2/4 lwh. lwh. 591 tejże gminy ocenionej na 110 kor.

Cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 200 kor. ad b) 1993 kor. 33 hal. ad c) 600 kor. ad d) 75 kor. ad e) 133 kor. 34 hal. ad f) 73 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości że celem wydzierżawienia dochodów z rządowej stacyi mytniczej w Kamionce wołoskiej na rok 1902 bezwarunkowo względnie warunkowo także na lata 1903 i 1904 odbędzie się trzecia licytacya dnia 23 grudnia 1901 na podstawie warunków licytacyjnych podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12. października 1901 l. 96903.

Cena fiskalna wynosi 1262 koron, wadyum złożyć się mające wynosi 212 kor.

Pisemne oferty można wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi do dnia 23. grudnia 1901 do godziny 10 rano poczem odbędzie się w biurze tejże Dyrekcyi okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna.

Po ukończeniu ustnej licytacyi zostaną otwarte komisyonalnie oferty pisemne.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi i w Nadzorach c. k. straży skarbowej położonych w tutejszym okręgu skarbowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 15. grudnia 1901.

L. cz. E. 701/1 (7) [10.543]

Dnia 29. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3, sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 393 ks. gr. gm. Kańczuga.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 725 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 485 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 4. grudnia 1901.

L. cz. E. XVII. 1953/1 (5) [10.587]

Na żądanie Scheindli Rothweinowej prywatnej w Krakowie, odbędzie się dnia 5. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 2347 ks. gr. gm. Kraków objętej pod l. k. 278 Dz. VI. w Krakowie położonej (l. or. 30 od ulicy Topolowej i L. or. 9 od ulicy Aryańskiej).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 79.522 kor.

Najniższa cena wynosi 39.761 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII.

Kraków, dnia 13. listopada 1901.

L. cz. E. 716/01 (4) [10.608]

Na żądanie Kasy oszczędności w Kałuszu, zastąpionej przez adw. dra Staneckiego w Kałuszu odbędzie się dnia 21. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale II. licytacya 1) realności lwh. 41 ks. gr. gm. kat. Dubawica 2) realności lwh. 193 tejże ks. grunt.

Nieruchomości wystawione na licytacyę [illegible]

dzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. E. 233/1 (10) [10.605]

Na żądanie Abrahama Trattnera jako prawo nabywcy Herscha Berglasa odbędzie się dnia 13. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności 745 i 693 ks. gr. g. Biecz objętych oraz 1/10 części realności lwh. 181 tej samej ks. gr. objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z plonów na nich się znajdujących.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 13 513 kor., a to grunta realności lwh. 745 na 2811 kor. plony jej na 268 kor. grunta realności lwh. 693 na 8550 kor. plony jej na 516 kor. wreszcie grunta 1/10 części realności lwh. 181 na 359 kor. zaś plony jej na 9 kor.

Najniższa cena wynosi 9008 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 30. listopada 1901.

L. cz. E. 862/1 (4) [10.567]

Dnia 17. stycznia 1902 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr 4 tut. sądu odbędzie się licytacya realności lwh. 912 gm. Bełz pod warunkami niniejszem zatwierdzonymi.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 306 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 204 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, można przejrzeć w biurze Nr. 4 tut. sądu.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź istnieją bądź powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. E. 4488/1 (5) [10.604]

Na żądanie Herza Veisbroda w Tarnopolu odbędzie się dnia 23. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Tarnopolu licytacya ciała tab. lwh. 94 kat. gm. Biała objętego z parceli gruntowej pod l. kat. 142/1

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Tarnopol, dnia 28. listopada 1901.

L. cz. E. 1107/1 (2) [10.607]

Przymusowo sprzedane będą dnia 30 grudnia 1901 o godz. 10 przed południem we dworze w Skwarzawie nowej rozmaite rzeczy, a mianowicie: fortepian, powóz, 2 konie, srebro, zegarek złoty z łańcuszkiem, kredens, zegar pendulowy, szafy, 812 książek rozmaitej treści, biurko, stół etc.

Przedmioty te oglądać można 3 dni przed licytacyą na miejscu w Skwarzawie nowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żółkiew, dnia 5. grudnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 9/1 (1) [10.563 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku pana Nathana Rubla nieprotokołowanego dzierżawcy majętności Hłuboczek mały.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Drozdowskiego naczelnika sądu powiatowego w Zbarażu zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Berla Kossera adw. kraj. w Zbarażu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27. grudnia 1901, godz. 9 przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Zbarażu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie albo w Sądzie powiatowym w Zbarażu najdalej do dnia 28. lutego 1902, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 24. marca 1902 godz. 9 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, ktorzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zbarażu lub w pobliżu Zbaraża mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 13. grudnia 1901.

Konkursa.

L. Pr. 3371. 4 R./1 [10.581 2—3]

Konkurs.

do obsadzenia posada sekretarza w Krakowie.

[illegible] o powyższą lub przy innych [illegible] óżnić się mogącą posadę sekretarza sądowego wnosić należy do 5. stycznia 1902 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 13. grudnia 1901.

L. 16300. [10.520 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Inspektora policyi i komisarza targowego z płacą roczną w ilości 1600 koron, trzema dodatkami pięcioletnimi (quenquenniami) po 200 koron rocznie, dodaniem munduru ewentualnie ryczałtu na umundorowanie, oraz prawem do emerytury w razie stabilizacyi.

Kandydaci do tej posady winni oprócz dostatecznej fizycznej zdolności stwierdzonej przez c. k. lekarza powiatowego lub miejskiego, posiadać i wykazać następujące warunki:

1) kwalifikacyę rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 Nr. 67 dz. ust. i rozp. kraj. oznaczoną, oraz uzdatnienie do wykonywania nadzoru nad środkami żywności.

2) prawo obywatelstwa austryackiego.

3) nieskazitelny charakter.

4) dokładną znajomość języków krajowych oraz niemieckiego w słowie i piśmie.

5) nieprzekroczony 40 rok życia.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego w razie dobrej aplikacyi nastąpi stabilizacya.

Podania o tę posadę wnosić należy do Prezydyum Magistratu miasta Przemyśla do dnia 10. stycznia 1902.

Z Magistratu miasta.

Przemyśl, dnia 10. grudnia 1901.

L. 13.372. [10.582 2—3]

KONKURS.

Jest do obsadzenia 12 posad adjunktów sądowych po dwie posady w
1) Brzesku i
2) Nowym Targu,
zaś po jednej posadzie w
3) Krzeszowicach,
4) Krościenku,
5) Ulanowie,
6) Leżajsku,
7) Gorlicach,
8) Kętach,
9) Tarnowie i
10) dla okręgu krakowskiego sądu wyższego.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące posady adjunktów sądowych wnosić należy w drodze przepisanej do 6. stycznia 1902 do Prezydyum sądu.
ad 1) 3) krajowego w Krakowie,
ad 2) 4) obwodowego w Nowym Sączu,
ad 5) 6) obwodowego w Rzeszowie,
ad 7) obwodowego w Jaśle,
ad 8) obwodowego w Wadowicach,
ad 9) obwodowego w Tarnowie,
ad 10) krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 13. grudnia 1901.

L. Prez. 20780 [10.470 1—2]

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 291 Gazety Lwowskiej ogłoszonego oznajmia się że konkurs na wymienione tamże posady urzędników kancelaryjnych upływa z dniem 20. stycznia 1902.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 7. grudnia 1901.

L. Prez. 20781. [10.517]

Przy sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia posada naczelnika kancelaryi X. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę ewentualnie o taką samą posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą mają wnieść podania w myśl §§. 5. i 6 rozp. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18. lipca 1897 Dz. u. p. Nr. 170 należycie udokumentowane najdalej do 7. stycznia 1902 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu kraj.
Lwów, dnia 7. grudnia 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 271/01 (2) [10.611]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 558, czasopisma „Wiek XX." z dnia 10. grudnia 1901 pod napisem: „Przeciw Manifestacyom" w ustępach od słów: „Tymczasem w ostatnich dniach" do „wolność obywatelską" od „Tu już nie chodzi" do „hakatystowskiej" i od „Fakty przytoczone" do końca zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14. grudnia 1901.

L. cz. Pr. 272/01 (2) [10.612]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 286 czasopisma „Przedświt z dnia 10. grudnia 1901 pod napisem: „Tłumienie Wrześni" w ustępach od początku do „w obieg puszczono" i od słów: „Z drugiej strony atoli" do końca zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 14. grudnia 1901.

Ч. Pr. 273/01 (2) [10.615]

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37. з. п., що зміст артикулу уміщеного в летучім письмі „Страйкъ чи бойкотъ" після В. Будзыновского, 1902 Накладом Осипа Сїлецкого „Друкарня Удїлова" в уступі від слів: „А щобъ паны перестали" до слів: „людськой праци" містить в собі знамена провини з §. 302 і 305 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сего письма

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 14. грудня 1901.

Zl. 286. [10.483]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 335 der periodischen Druckschrift: Ostdentsche Rundschau" vom 6. December 1901 auf Seite 1 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Verdorben I" zur Gänze das Verbrechen nach §. 65 a St. G. und Art. II. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9. December 1901.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1901, Pr. IX 169/1, die Weiterverbreitung der Nummer 8503 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 6. December 1901 wegen des Artikels: „Per Felice Cavallotti" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1901, Pr. 16/1, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift: „Labske Proudy" vom 7. December 1901 wegen der Artikel: „O ukolech strany statopravni" in der Stelle von „Ukolem strany" bis „k novemu zivotu"; „Persekuce Cechuv v Litovli" und „Zadny jiny rod panovnicky" nach §§. 65 lit. a, 300, 63 und 64 St. G. verboten.

Zl. 287 [10.519]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 10. December 1901, Pr. 110/1, die Weiterverbreitung der Nr. 49 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter" vom 8. December 1901 wegen der Artikel: „Auferstehung des Fleisches", „Praktisches Christenthum" und „Inserat" nach §. 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. XVI 213/1 (4) [10.454 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Pruska, że dnia 26. kwietnia 1901 zmarł w Krakowie ojciec jego Tomasz Prusek z pozostawieniem kodycylu.

Wzywa się Józefa Pruska aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu, wykazał tytuł dziedziczenia i wniósł deklaracyę spadkową bo wrazie przeciwnym postępowanie spadkowe ze spadkobiercami którzy się zgłosili i z kuratorem dla niego ustanowionym p. Stanisławem Trąbką preprowadzone będzie.

Kraków, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. Nc. IV. 826/1 (1) [10.458 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa niewiadomego posiadacza zaginionego Wiktoryi i bł. p. Leopoldowi Goldfingerom kwitu depozytowego z daty Jarosław 31/12 1899 Art. dz. 255, N. księgi kasowej 3650 wystawionego przez Magistrat gm. m. Jarosławia dla Wiktoryi Goldfinger a potwierdzającego odbiór kaucyi dzierżawnej prawa propinacyi miejskiej, opłat komunalnych i krajowych opłat konsumcyjnych za czas od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1904 na sumę 14.150 zł. aw. a mianowicie $4^{1}/_{2}\%$ listy zastaw gal. Banku hipotecznego z kuponami od 1. maja 1900 Ser. C. N. 598 na 1000 zł. Ser. B. N 1270. 2236. po 500 zł. Ser. A. N. 1778 1779. 8854. 11049 po 100 zł. razem 2400 zł. 4% takież same listy z kuponami od 1. maja 1900 S. C. N. 15097 na 1000 zł. Ser. B. N. 1152 na 500 zł. Ser. A. N 4456 4778 i 4777 po 100 zł. razem 1300 zł.

Renta austryacka z kuponami od 1. maja 1900 N. 370.223. 344.550. 386 161 po 100 zł. razem 300 zł

Renta węgierska z kuponami od 1. czerwca 1900 N. 367 487 520.545 po 500 zł. razem 1000 zł.

Książeczki kasy oszczędności miasta Jarosławia Nr. 4, 217 i 1798 na 8650 by w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni w sądzie tut. z kwitom tym się zgłosił i prawa swe do niego wykazał, gdyż inaczej dokument ten na żądanie stron interesowanych za umorzony uznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 4. grudnia 1901.

L. cz. A. XVI. 82/1 (2) [10.490 1—3]

Edykt celem zwołania spadkobierców.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do wiadomości, że dnia 10. listopada 1900 zmarła w Krakowie Klara Sankay z pozostawieniem kodycylu.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy jacy spadkobiercy do spadku wynoszącego przeszło 800 k. przychodzą, przeto wzywa się wszystkich którzy z jakiegokolwiek tytułu do tego spadku roszczą sobie pretensyę, aby w ciągu roku od daty ogłoszenia edyktu w sądzie powiatowym w Krakowie się zgłosili wykazawszy swoje prawa, deklaracyę do spadku wnieśli, w razie bowiem przeciwnym spadek z tymi, którzy się w tym czasie zgłoszą, przeprowadzony i im przyznany będzie, zaś część niekomu nie przypadająca, lub gdy się nikt nie zgłosi cały spadek jako bezdziedziczny przez Państwo ściągnięty będzie.

Kuratorem masy spadku ustanowiono adw. dr. Zygmunta Pisiewicza.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XVI.
Kraków, dnia 16. marca 1901.

L. cz. T. 54/1 (2) [10.525 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne, odnośnie do poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 30.760, rzekomo zaginionego, i wzywa każdego, ktoby w posiadaniu poświadczenia tego się znajdował, aby takowe w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył, ile że inaczej poświadczenie to za umorzone uznaną zostanie.

Kraków, dnia 27. listopada 1901.

L. cz. P. V. 65/1 (4) [10.550 1—3]

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Isidora Pfau, dawniej w Kozielnikach zamieszkałego, któremu przypadł majątek w spadku po śp. Maryanie Pfau, ustanawia się na czas nieobecności i aż do zgłoszenia się tegoż Isidora Pfau kuratorem adwokata dra Adolfa Menkesa we Lwowie w myśl § 269. 276 ust. cyw.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V.
Lwów, dnia 3. listopada 1901.

L. 128830 [10618]

Przegląd

udzielonych przez Władze administracyjne I. instancyi względnie przez c. k. Namiestnictwo w czasie od 1. lipca 1901 do końca września 1901 na podstawie §. 96 a. ustawy z 8. marca 1885 Dz. p. p. 22 pozwoleń na przedłużenie czasu pracy ponad 11 godzin dziennie.

Władza przyzwalająca	Nazwisko właściciela fabryki	Rodzaj przedsiębiorstwa przemysł.	Miejsce zatrudnienia	Dozwolone godziny		Okres pozwolenia	Ilość zatrudnionych robotników	Uwaga
				Ilość	ponad normalny czas pracy			
C. k. Namiestnictwo	Rudolf Lukas	fabryka sukna	Biała	2	11	3 tygodnie	98	korzystających z tego pozwolenia 16 robotnic
C. k. Starostwo w Białej	Plutzar S. Brüll	pralnia sukna	Mikuszewice	2	11	3 tygodnie	41	
C. k. Starostwo w Białej	Rudolf Lukas	fabryka sukna	Biała	2	11	3 tygodnie	16	
C. k. Starostwo w Białej	Krebock S. Then	fabryka sukna	Biała	2	11	3 tygodnie	20	

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 138.561.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. grudnia 1901.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Brody	Reniów (ob. dw.).
Nosacizna	Mielec Żółkiew	Wola mielecka (ob. dw.). Żółkiew.
Parchy	Gródek Krosno Żydaczów	Putiatycze (ob. dw.). Moderówka (ob. dw.). Tejsarów.
Róża wąglikowa	Rawa ruska Żydaczów	Parypsy. Bujanów (ob. dw.).
Pomor świń	Bóbrka Bohorodczany Borszczów Brody Brzeżany Cieszanów Kałusz Kamionka Kolbuszowa Nisko Pilzno Skałat Sokal Stanisławów Tarnobrzeg Zaleszczyki	Czeremchów (ob. dw.), Stare Sioło (ob. dw.). Bohorodczany. Skała (ob. dw.). Leszniów. Mieczyszczów. Sucha wola. Ćwitowa. Busk (ob dw.). Trzeboś. Dąbrowica. Jodłowa. Krasne. Łubów (ob. dw.). Błudniki. Dąbrowa rzeczycka, Majdan zbydniowski, Wrzawy. Latacz.
Wścieklizna	Jarosław Kołomyja Podhajce Zaleszczyki Złoczów	Radawa, Wiązownica. Pererów. Horożanka. Chartanowce. Czyżów.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 17. grudnia 1901.

L. cz. Dh. 2007/1 [10.468 1—3]

Uchwałą z dnia 28. list pada 1901, L. 2007/1 dozwolono na prośbę Anny Chęcińskiej amortyzacyę następujących wierzytelności w stanie biernym jej realności lwh 654 Żółkiew I wpisanych:

a) wierzytelności w kwocie 104 zł. m. k. na podstawie skryptu dłużnego z dnia 25, czerwca 1845 r. na rzecz masy po Beili Horn wpisanej,

b) wierzytelności w kwocie 116 zł. m. k. zpn na podstawie skryptu dłużnego z 8. września 1845 na rzecz masy Sary Bär wpisanej,

c) wierzytelności w kwocie 40 zł. m. k na podstawie wekslu z dnia 11 listopada 1846 zaprenotowanej a następnie na podstawie nakazu zapłaty z dnia 7. stycznia 1848 L. 1233 wpisanej na rzecz Jakóba Aptera.

Wzywa się przeto wszystkich mających do powyższych pretensyj prawa, by z takowemi najpóźniej do 15 grudnia 1902 w tutejszym sądzie się zgłosili, gdyż przeciwnie na prośbę Anny Chęcińskiej po upływie tego czasu intabulacya wykreśleń powyższych ciężaréw nastąpi.

C. k Sąd powiatowy Oddział IV.

Żółkiew, dnia 28 listopada 1901.

L. cz. ad. Prez 230 17/1 [10462 1—3]

W tutejszym depozycie przechowaną jest od przeszło trzydziestu lat gotówka w następujących masach: Teofili Pietruskiej 101 kor. 94 hal., Maryi Zielińskiej 2 kor. 64 h. Stefana Siadeckiego 4 kor. 20 hal. i Gottlieba Schwiegera 144 kor 10 hal.

Wzywa się niewiadomych właścicieli. by w przeciągu jedn go roku. 6 tygodni i 3 dni, swe pretensye do powyższych kwot wykazali, gdyż inaczej kwoty te będą uznan za przepadłe i zostaną wydane Skarbowi Państwa.

C k. Sąd powiatowy Oddział I.

Skole, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. T. 52/1 (1) [10.472 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdrażając na prośbę p. Natana Reicha w Drohobyczu postępowanie amortyzacyjne c do weksla z daty Stryj 7. października 1901 na 1000 koron opiewającego, dnia 15. stycznia 1902 we Lwowie na zlecenie wystawcy płatnego, przez Natana Reicha jako wystawcę a Benjamina Inslera i Józefa Heibera. jako przyjemców podpisanego i do tych ostatnich przekazanego u M. Jonasza we Lwowie do domicyliowanego a na odwrotnej stronie in bianco przez indossantów Benjamina Inslera i Józefa Heibera Stryju żyrowanego, wzywa niniejszym edyktem każdego posiadacza tego weksla, aby w przeciągu 45 dni od dnia płatności tj od 16. stycznia 1902 licząc weksel ten, który w Wiedniu z listem przez firmę M. & I. Mandl w Wiedniu do pana Natana Reicha adresowanym zgubiony być miał w sądzie tutejszym przedłożył i prawa swe do niego wywiódł ileże po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczony weksel za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 19. listopada 1901.

L. 300 [10 522 1—3]

O g ł o s z e n i e.

Pan dr. Marek Spindler kandydat adwokatury wpisany został z dniem 12. grudnia 1901 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 12. grudnia 1901.

L. cz E. 383/1 (1) [10.498]

W egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Frysztaku przeciw Markusowi Dawidowi Randowi i Chanie Rand ma być doręczoną uchwała z dnia 18. listopada 1901 l cz E 383.

Ponieważ niewiadomo gdzie obowiązani przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Abrahama Schachta.

Tenże kurator zastępywać będzie obowiązanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

Frysztak, dnia 1. grudnia 1901.

OKO PROROKA znakomita powieść Władysława Lubicza

456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

L. 627. [2—2]

Ogłoszenie licytacyi.

Dyrekcya Zakładu sierot i ubogich w Drohowyżu przyjmuje oferty na całoroczną dostawę do magazynu zakładowego na:

35000	Kg.	mąki pszennej od Nr. 0. do $8^1/_2$.
6000	„	mąki żytnej pytlowanej Nr. 1.
800	„	mąki hreczanej.
1000	„	grysiku pszennego
17000	„	grysu pszennego.
8000	„	grysiku kukurudzianego.
6500	„	krup hreczanych.
400	„	krup perłowych Nr. 1
5100	„	krup jaglanych „prima“.
600	„	krup krakowskich.
1700	„	krup jęczmiennych węgierskich.
2700	„	masła z centryfugi.
4500	„	sera świeżego i solonego.

Powyższe ilości podane są w przybliżeniu bez zobowiązania.

Wymienione produkta mają być doborowej jakości wedle prób, które wraz z ofertami do Zakładu nadesłać należy.

Dostawa odbywa się w miarę zapotrzebowania na każdorazowe zamówienie.

Ceny rozumieją się loco magazyn Zakładu netto bez worka.

Termin do przysyłania ofert kończy się dnia 27. grudnia b. r.

Licytacya i spisanie kontraktu, odbędzie się dnia 7. stycznia 1902. Wynik licytacyi potwierdza wysoka Rada administracyjna i wysoki Wydział krajowy. Wadyum wynosi 500 koron. Kaucya 10% ogólnej wartości.

Dyrekcya Zakładu sierot i ubogich fundacyi Stanisława hr. Skarbka.

Drohowyże, dnia 12, grudnia 1901.

L. 13919/901. [1—3]

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Nucie Notowicz jako właścicielom dóbr Rusinów stary, tudzież p. p. Błażejowi Tomczyk, Antoniemu Koncfała, Janowi Sobolewskiemu, Maciejowi Sobolewskiemu, Kazimierzowi Dziubie, Zofii z Puków Dziubowej, Janowi Kasica, Maryi Kasica, Zofii Kasica, Marcinowi Kasica, Janowi Rusinowi, Katarzynie z Dziubów Rusinowej, Józefowi Sudota, Ewie z Dziubow Sudotowej, Franciszkowi Jaskota, Katarzynie z Sobolewskich Jaskotowej, Błażejowi Rębiszowi, Maryannie 1o Sudotowej 2o Puziowej. Janowi Sudot, Maryannie z Koncfałów Sudotowej i masie spadkowej ś. p. Marcina Sudota jako właścicieli realności z tych dóbr utworzonych kapitał 754 zł. 13 ct. czyli 1508 kor. 26 hal listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 41 0 zł. w. a. na hipotece dóbr Rusinów stary w powiecie kolbuszowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Nutę Notowicza i Sarę Notowicz. jako właścicieli dóbr Rusinow stary i Błażeja Tomczyk, Antoniego Koncfała, Jana Sobolewskiego, Macieja Sobolewskiego, Kazimierza Dziubę, Zofię z Puków Dziubowę, Jana Kasica, Maryę Kasica, Zofię Kasica, Marcina Kasicę, Jana Rusina, Katarzynę z Dziubów Rusinową, Jozefa Sudotę, Ewę z Diubów Sudotową, Franciszka Jaskotę, Katarzynę z Sobolewskich Jaskotową, Błażeja Rębisza, Maryannę 1o Sudotową 2o Puziową, Jana Sudota, Maryannę z Koncfałów Sudotową i masę spadkową ś. p Marcina Sudota, jako właścicieli realności z tych dobr wydzielonych, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi gał. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 27. listopada 1901.

Doniesienia prywatne.

Ostrzeżenie!

Ponieważ zaginęły mi cztery Akcepta bez daty na poczcie w Borysławiu, wysłane pod adresem Edwarda Torosiewicza z podpisem Dominika Łukasiewicza, przeto ostrzegam przed nabyciem tychże.

Mikołaj Asłan.

Zarząd pasieki Antoniego Kraińskiego w Jezierzanach

ad Borszczów oferuje miody owocowe pitne odszczególnione kilkakrotnie na na wystawach a to: Miód czysty, Maliniak, Wiszniak, Porzeczniak, Agrestniak, Dereniak i t. p. Licząc za blaszankę pięciokilową tychże wszystko opłatnie 6 kor. 40 hal. Oferuje również wyborny miód praśny lipcowy w 5 kg blaszankach wszystko opłatnie po 7 kor.

Kto chce mieć

na zimę ciepłą dobrą kołdrę niech się uda z zaufaniem do znanej pracowni kołder **Józefa Schustera** Lwów ul. Kopernika 5. **Kołdry** na wacie wełnianej od złr. 4, 5, 6·50 7, 8, 9, 10, do złr. 14. **Kołdry** atłasowe jedwabne po złr. 12, 14, 16, 18, 20 do złr. 32 Kołdry puchem podbite nadzwyczajnie lekkie, ciepłe i trwałe po złr. 16, 18, 20, 22 jedwabne po złr. 25, 28. 35 do 40. **Materace** czysto włosienne po złr. 14, 16, 18, 20 do 32 **Sienniki** zwykłe i **sprężynowe,** poduszki, prześcieradła, poszewki i t. p po możliwie **najniższych cenach** poleca jedyny we Lwowie wyłączny skład i pracownia kołder i materaców.

Józef Schuster,

Lwów, Kopernika 5.

Szereg doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERYA

12 centowej

Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen,** W dniu zmartwychwstania.
Nr. 354/359. **Dr. Ostaszewski - Barański,** Rok złudzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.,** Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364 365. Tysiąc Nocy i jedna. Tom IV
Nr. 366. **Słowacki,** Jan Bielecki, Hugo. Mnich. Arab.
Nr. 367/368. **Heine.** Atta Troll.
Nr. 369/370. Tysiąc Nocy i jedna. Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa,** Pamiątka po dobrej matce.

Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA

w Złoczowie (Galicya).

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

PERFUMERYA ZENO & CO.

nadworni dostawcy **Wiedeń, I., Graben 7,**

polecają bogato zaopatrzony skład prawdziwych francuskich i angielskich oryginalnych perfum po bardzo niskich cenach; wielki wybór najlepszych angielskich szczoteczek do zębów i do paznokci, szczotek do włosów, dalej grzebieni wszelkiego rodzaju z oprawą rogową. szyldkretową lub z kości słoniowej. **Jako osobliwość domu: Uznana za wyborna angielska „Eau de Cologne Zeno“** po K. 2, 4, 8, 14 i 16. — Każdy artykuł wysyła się natychmiast za zaliczką. — Cenniki opłatnie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń

Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1 \frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Substytut notaryalny poszukuje z dniem 1. stycznia 1902 substytucyi lub stałej posady. Pierwszeństwo przy obwodzie. Zgłoszenia pod substytut notaryalny do biura dzienników i ogłoszeń Plobna, Lwów Karola Ludwika.

Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60

poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Fabryka Troczyńskiego

Pasaż Hausmana, Lwów.

Funt pomadek	**— zł.**	**80 ct.**
Funt czekoladek	**1 zł.**	**20 ct.**
Funt karmelków	**— zł.**	**50 ct.**
Funt herbatników	**— zł.**	**80 ct.**
Funt cukierków na drzewko	**1 zł.**	**— ct.**



ROWERY z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względom P. T. Publiczności **S. WAGNER**, mechanik, **Lwów**, ul. Wałowa 51 (róg Podwala).

Podarki gwiazdkowe!

300 sztuk za 1 zł. 80 ct.

Wspaniały pozłacany zegarek z eleganckim łańcuszkiem, dokładnie idący z 3-letnią gwarancyą, 1 wspaniałe Collier star. orient, perły, modny klejnot dla pań dla ramion, szyi i włosów z patent. zamknięciem, 1 eleg. scyzoryk niklowy z 2-ma ostrzami, 1 eleg. portmonetka skórzana, 1 eleg. kieszonk. garnitur do pisania z niklu, 1 eleg. broszka damska (nowość), 1 para kolczyków z imitacyami brylantów (bardzo łudzące), 1 eleg. szpilka do krawatki (łudząca), 1 eleg. garnitur szpinek do koszuli i mankietów (patent), 1 eleg. lusterko toaletowe kieszonkowe (szkło belgijskie z etui), 1 pachnące mydełko toaletowe, 1 eleg. przytrzymywacz krawatek, 35 angiel. przedmiotów dla użytku korespondencyjnego, 250 sztuk różnych przedmiotów, wszystko co w domu potrzebne. Wszystkie 300 sztuk razem z **eleg. zegarkiem**, które same te pieniędzy warte, otrzymać można za zaliczką tylko za **1 zł. 80 ct.** tylko krótki czas od międzynarodowego domu eksportowego w **Krakowie,** fach pocztowy Nr. 77.

Za niepodobające się produkta pieniędzy się zwracają.

Ogłoszenie licytacyi.

Zakład zastawniczy Artura Allerhanda w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że zapadłe z dniem 1. października 1901 r. a nieprolongowane i niewykupione zastawy, mianowicie: papiery wartościowe, klejnoty drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro i t. p. dnia 6. stycznia 1902 i dni następnych o godzinie 9 przed południem przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedane będą.

Wzywamy wszystkich interesowanych jak najuprzejmiej, ażeby zastawy wykupili, a względnie prolongowali przed terminem wyżej oznaczonym.

Zakład zastawniczy Artura Allerhanda w Rzeszowie, Nowy rynek l. 230—231.

100 najpiękniejszych kart

Z widokami, sortyment zł. 2·50, 500 rzadkich marek zagranicznych sortyment zł. 2·50 **A. D. Müller, Budapeszt Eötvös u. 24.**

Łyżwy

»Halifax« dobre para	zł.	1·20
»Halifax« bardzo dobre stalowe noże	„	1·70
»Halifax« polerowane	„	3·—
»Halifax« niklowane, wąskie noże	„	3·—
»Halifax« dtto szerokie noże	„	5·—
»Halifax« damskie nie niklowane	„	1·30
»Halifax« damskie niklowane	„	2·50
»Halifax« systemu »Jacson Heines«	„	5·50
»Merkur« albo »Helvetia«	„	2·60
»Merkur« damskie niklowane	„	5·—
»Nurmis« niklowane szerokie noże	„	6·—
»Jacson Heines« niklowane	„	5·50
»Jacson Heines« nadzwyczaj lekkie wklęsłe noże para	„	6·75
Rzemyki do łyżew para	„	0·30

Dla Towarzystw łyżwiarskich i gimnastycznych odpowiedni opust

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1, naprzeciw katedry.

Kawiarnia Boulevard

ul. Karola Ludwika

ma do odstąpienia od 1. stycznia następujące pisma:

1 Kuryer Lwowski.
1 Dziennik Polski.
1 Przegląd.
4 Słowa Polskie.
1 Gazeta Lwowska.
1 Gazeta Narodowa.
1 Hałyczanin
1 Czas.
1 Nowa Reforma.
1 Głos narodu
1 Kuryer Warszawski.
2 Monitory.
1 Dziennik Poznański.
1 Humorysta.
1 Djabeł.
1 Kolec.
1 Tygodnik illustrowany.
1 Mucha.
1 Wędrowiec.
1 Gazeta urzędnicza.
1 Kraj.
1 Wiek XX.
1 Gaulois.
1 Bocian.
1 Cięgi.
1 Szkolnictwo ludowe.
1 Niwa.
1 Journal amusant.
3 Neue Freie Presse.
2 Neues Wiener Tagblatt.
1 Wiener Tagblatt.
1 Fremdenblatt.
1 Extrablatt.
2 Reichswehr.
1 Arbeiter Zeitung.
1 Deutsches Volksblatt.
2 Sonntag und Montag Zeitung.
1 Pester Lloyd.
1 Narodni listy.
1 Politik.
1 Berliner Tagblat.
1 Alg. münch. Zeitung.
1 Kiewlanin
1 Neue Fliegende.
1 Floh.
1 Bombe.
1 Wiener Caricaturen.
1 Pschütt Caricaturen.
1 Fliegende Blätter.
1 Meggendorfer.
1 Smiplicissimus.
1 Interessante Blatt.
1 Garten aube.
1 Illustr. Leipzig. Zeitung.
1 Illustration.
1 Über Land und Meer.
1 Buch für Alle
1 Die Wage.
1 Jürist. Blätter.
1 Wien. med. Presse.
1 Berlin. klinisch Wochenschrift.
1 Zlata Praha.
1 Humorist Listy.
1 Sport und Salon.
1 Gerichtshalle.
1 Silesia.
1 Illust. London News.
1 Wiener Zeitung
1 Neues Wiener Journal.
1 Illustr. Welt.
1 Wien. Allg. Sport Zeitung.
1 Humorist Blatt.
1 Moderne Kunst.
1 Illustr. Italiana.
1 Die Zeit.
1 Diło.
1 Jugend.
1 Naprzód.
1 Fackel
1 Barreau.
1 Vorvärts.
1 La vie parisienne.
1 Beilage zum Münsch. Zeitung.
1 Verordnungsblatt.
1 Lustige Blatter.
1 Militärschein für die Herren
1 Armeeblat.
1 Mercur.
1 Tygodnik Narodowy.
1 Radikalni listy.
1 Krytyka.
1 Kikeriki.
1 Czas pragski.
1 Illustracya Polska.
1 Gazeta świąteczna.
1 Medycyna.
1 Münsch. Med. Wochenschrift.
1 Therap.
1 W. klin. Wochenschrift
1 Wiek nowy.
1 Oestr. Deut. Rundschau.
1 Agramer Zeitung.

Znany od 25 lat Zakład introligatorski

z ul. Akademickiej przeniosłem **na ul. Wałową 29** parter (vis a vis Bernardyńskiego Gimnasium lub Sobieskiego 32). Dziękując za dotychczasowe zaufanie, Upraszam uprzejmie Szanowną P. T. Publiczność i nadal o łaskawe poparcie

Z uszanowaniem **Klemens Fedunio,**

Introligator, ulica Wałowa l. 29.

„Bałłabanówkę“

starą, czystą, żytnią wódkę bez cukru i anyżu,

„Bałłabanówkę“

pomarańczową słodzoną naturalną bez olejku

poleca Handel KAROLA BAŁŁABANA, Lwów.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

HERBATY Z RĄCZKĄ



Monopol herbata

z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, prosze tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego

w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

Tutki egipskie

„NIL“

znakomity wyrób — marka światowa — nie zawierają gliceryny, **nie gasną** w paleniu i są zupełnie **nieszkodliwe.**

Wszędzie do nabycia.

Kupcom rabat! Łaskawe zlecenia uskutecznia odwrotną pocztą **Fabryka tutek „NIL“ Lwów, ul. Ścieżkowa 12.**

Na Gwiazdkę i Nowy Rok!

Najnowsze i najgustowniejsze

TOWARY GALANTERYJNE

z bronzu, drzewa, pluszu i skóry.

PAPIERY LISTOWE

z najmodniejszemi emblematami, dewizami, nagłówkami i t. p.

polecają najtaniej

Seyfarth & Dydyński

we Lwowie, przy pl. Maryackim.



Największe magazyny nowości

firmy

KAUCZYŃSKI & OBERSKI

Lwów ul. Karola Ludwika l. 7, filia ul. Halicka l. 6.

Główne działy zabawki dziecięce. — Nowości w towarach galanteryjnych i modne artykuły.

Najpiękniejsze zabawki zdumiewająco tanio!!!

Wybór olbrzymi w Galicyi nieznany.

Lalki z własnej fabryki po cenach bajecznie tanich. — Lalki francuskie „Bebe" po 20 ct. — Lalki w strojach narodowych ubierane w własnych pracowniach od 25 ct.



Lalki franc.
po ct.: 20, 35, .
Lalki ubierane
po ct.: 35, 50, 75, 90, 1·—
Lalki z korpusami skórkowymi
po ct.: 35.



Kuferki z wyprawą dla lalek po zł.: —·90
1·25, 1·50, 2·25 i wyżej.



Wózki do wożenia lalek zł. 1·85, 2·25, 2·75, 3·50 i wyżej.



Kompletna gimnastyka zł. 6·75,
(Huśtawka, kółka, trapez, sznury i haki).



Maszynki do szycia bardzo dobrej konstrukcyi zł. 2·75 i 4·50.

Nowość!

Najpiękniejsze sortymenta

do ubrania

BOŻEGO DRZEWKA

po zł.

1

1·25, 1·50 do 10 zł.

Włosy aniołów 3 ct., Gwiazdki po 1 ct., Łańcuchy po 5 ct., Świece pudełko 15 i 30 ct.

Inne upiększenia bajecznie tanio

poleca

magazyn firmy

Kauczyński i Oberski

Lwów ul. Karola Ludwika 7 — ul. Halicka 6.



Koń na biegunach . . . . od zł. 1·85
„ „ „ skórą kryty „ „ 7·50



Praktyczne krzesełka dla dzieci
zł. 5·75.

Posiadamy

NA SKŁADZIE

ZABAWKI

od

5 ct.

Zwracamy uwagę na polskie gry towarzyskie naszego nakładu egzemplarz po 50 ct.

Mnóstwo nowości w damskich modnych artykułach:

Torebki modne. Prześliczne paski francuskie. Grzebyki modne. Szpilki i. t. p.

Brązy dekoracyjne w olbrzymim wyborze.

W towarach galanteryjnych największy wybór we Lwowie. !! Bajecznie tanio !!

Nowości w damskich i męskich parasolach do deszczu. Specyalności w perfumeryi.

KAUCZYŃSKI & OBERSKI, LWÓW.

Cenniki bogato ilustrowane gratis.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.